

TYGODNIK SANOCKI

<http://www.tygodnik.esanok.pl/>

PISMO SAMORZĄDOWE

12 STRON

NR 15 (648)

9 KWIETNIA 2004 R.

Cena detaliczna 1,90 zł w tym VAT 7%

„Jest, jak było” – powiedział papież Jan Paweł II te słowa po obejrzeniu słynnej już „Pasji”. Jestem przekonany, że mówił to wyłącznie o cierpieniu, które przeszedł Chrystus jako człowiek. Nierozumne konteksty innej natury nie miałyby tu sensu, zastosowania. Otóż człowiek cierpi wciąż podobnie: w obliczu nieokreślonego bólu staje się bezbronna żywą masą.

Jak było, jak będzie...

Taki ból czyni człowieka krwawym strzępem. Lecz przecież mózg jeszcze – przynajmniej do czasu istnienia (?) świadomości – jakoś to własne ciało „widzi”... O tym mógłby opowiedzieć chyba tylko ktoś, kto to przeżył. Lecz w wyobraźni przeżywamy to często, choćby w czasie Wielkiego Postu. Więc powinno coś się zmienić: powinno ubywać zadawania cierpienia. Jeśli człowiek doświadczył wojen, czemu do nich nadal, przez tysiąclecia, dąży? Jeśli na parkowej ławce napisano: „świeżo malowane” – czy koniecznie trzeba sprawdzić palcem? Brzmi to banalnie, ale – może dlatego powinno się nam przypominać nieustannie o Odkupieniu, które poprzedziła tragiczna męka...

1. *I stworzył Bóg człowieka na obraz swój, na obraz Boży stworzył, mężczyznę i niewiastę stworzył ich. I błogosławił im Bóg i rzekł: „Rośnijcie i mnożcie się i napełniajcie ziemię, a czyńcie ją sobie poddaną; i panujcie nad rybami morskimi i nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami, które się ruszają na ziemi”. Tak brzmią słowa „Księgi Rodzaju” w tłumaczeniu ks. Jakuba Wujka.*

Dokończenie na str. 7

www.esanok.pl

Strony internetowe:
informacje o firmie i usługach,
6 zdjęć, adres internetowy, e-mail.

Promocja: **100 zł/rok**

Sanok, ul. Grzegorza 6,
tel./fax 46-44-338



Z okazji Wielkiej Nocy
Czytelnikom tygodnika pogody ducha
życzy

Redakcja

RYS. ZBIGNIEW OSEKOWSKI

555 zł z VAT
ZA OKNO 1465 X 1435
2-KWATEROWE (R+RU)

Okno-Res

Sanok ul. Kościuszki 29
tel. 464-14-45
Krosno ul. Staszica 4
tel. 436-83-03
Jasło ul. K. Wielkiego 6
tel. 446-27-35

OKNA z 7% VAT

Terminator w prezencje
sprawczy w oknie 30.04.2004
(do wyznaczenia zapisano)

Okno z PCV - białe
SOFTLINE PLUS
1165 x 1435 mm
(RU)

cena 419 zł
miesiąc

brutto przy płatności gotówkowej

SANOK,
ul. Jagiellońska 16, tel./fax 464 03 38
USTRZYKI DOLNE,
ul. 29 Listopada 2, tel. 461 46 74
BRZOZÓW,
ul. Kościuszki 25, tel./fax 434 30 15
www.vidok.com biuro@vidok.com

VIDOK
OKNA I DRZWI
DREWNO PCV AL

Więcej i taniej

Za **55 zł** dostajesz
87,10 zł z VAT

co miesiąc

160 minut
lub

640 SMS-ów!

przez cały czas,
kiedy jesteś z nami!

Kalkulator
w prezencie



Możesz więcej

F.H.U.

ETER

Autoryzowany przedstawiciel

Sanok

ul. Jagiellońska 25
tel./fax 464 12 02

Ustrzyki Dolne

Rynek 8
tel./fax 471 11 00

www.eter.com.pl
e-mail: etersanok@data.pl

Spokojnych i pogodnych

Świąt Wielkanocnych

pełnych rodzinnego ciepła

Wszystkim Mieszkańcom Sanoka

życzą

Jan Pawlik

Przewodniczący

Rady Miasta Sanoka

Wojciech Blecharczyk

Burmistrz

Miasta Sanoka

Świąt Wielkanocnych

w prawdziwie rodzinnym i wiosennym nastroju,

smacznego święconego jajka

oraz wszystkiego najlepszego

na nadchodzące dni

życzą

Starosta

Sanocki

Bogdan Struś

Przewodniczący

Rady Powiatu w Sanoku

Wacław Krawczyk

Dary z Reinheim...

W sobotę (3 bm.) dotarł do Sanoka kolejny transport darów z zaprzyjaźnionego Reinheim. Ważącą prawie dwie tony przesyłka – głównie odzież oraz materace przeciwoleżynowe i zabawki – przeznaczona jest dla Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (Koło Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym Ruchowo), Towarzystwa Pomocy im. Brata Alberta oraz Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Przebywający przez tydzień w naszym mieście: **Erna i Helmut Körner, Hedwig i Christian Radolla, Oelze Rudiger** oraz **Jutta, Eva i Manfred Springer** są kolejną „zmianą” społeczników, którzy aktywnie działają na rzecz partnerstwa pomiędzy Sanokiem a Reinheim, organizując pomoc dla najuboższych mieszkańców grodu Grzegorza. /jot/

...i dla Dobromila

Z inicjatywy personelu medycznego przychodni na Błoniach przeprowadzono zbiórkę odzieży dla niezamożnych parafian kościoła polskiego w Dobromilu na Ukrainie. Na miejsce przeznaczenia dary dotarły (3 bm.) dzięki zaangażowaniu państwa **Ewy i Mariusza Kratusów**, którzy pod egidą sanockiego Koła Towarzystwa Przyjaciół Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich przewieźli je przez wschodnią granicę. Proboszcz parafii w Dobromilu **ks. Edward Loranc** przekazuje wszystkim darczyńcom serdeczne podziękowania za pamięć i pomoc dla rodaków na Ukrainie. /k/

Targi transgraniczne

Regionalna Izba Gospodarcza w Sanoku przygotowuje 6. edycję wystawy *Dom i ogród*, która zostanie zorganizowana na Torsian w dniach 8-9 maja. W tym roku będzie ona miała znacznie szerszy zasięg niż poprzednio, a w roli jej współorganizatora wystąpi Urząd Miasta. Do regionalnych producentów małej architektury ogrodowej, narzędzi i roślin dotychczas polskie, być może także i ukraińskie firmy, zajmujące się świadczeniem usług w zakresie turystyki, rekreacji i ekologii. Mająca transgraniczny charakter impreza targowa będzie jednym z elementów realizowanego przez Urząd Miasta projektu Zielone Miasto dla Turystyki i Rekreacji – stymulowanie rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw z sektora turystyczno-rekreacyjnego. /jot/

Nowa siedziba LOP



Już w nowym lokum. Od lewej: **Ryszard Rygliszyn, Waldemar Jakubczyk i Maciej Michoń**.

Liga Ochrony Przyrody zmieniła adres. Z Domu Harcerza placówkę bieszczadzkiego okręgu przeniesiono na ul. Kościuszki 12, do części dawnych pomieszczeń firmy Avanti. Powodem przeprowadki była nie tylko zagmatwana sytuacja własnościowa budynku przy ul. Zielonej, ale i lepsze położenie, bo w centrum miasta. Wejście do nowej siedziby LOP-u znajduje się w bramie pomiędzy Domem Maklerskim, a popularnym Herbapolem. Oficjalne otwarcie siedziby nastąpić ma po świętach. – *Wszystkie tematy związane z przeprowadką – przeniesienie telefonu, instalacja komputerów i drobne wykończeniówki – chcemy zakończyć jak najszybciej, bo nadchodzący okres zapowiada się bardzo pracowicie. Czekamy na Dzień Ziemi, podpisanie umów o współpracy z Kamieńcem Podolskim i Użgorodem na Ukrainie, rowerowy rajd ekologiczny i konkurs plastyczny dla szkół podstawowych. A przede wszystkim otwarcie nowej ścieżki ekologicznej na popularnych Orlich Skalkach, co wymagać będzie dużych nakładów – nie tylko pracy, ale i finansowych – powiedział prezes bieszczadzkiego okręgu LOP, **Maciej Michoń**. (bart)*

Znajdą się w każdej pracy

Maturzyści Zespołu Szkół nr 1 już po raz drugi zorganizowali (31 marca) Targi Umiejętności, których celem była prezentacja wiedzy zdobytej w trakcie kilkuletniej nauki. Uczniowie pokazali, że dzisiejsza szkoła uczy nie tylko teorii, ale zapewnia również przygotowanie praktyczne na wysokim poziomie.



Swymi umiejętnościami popisywali się również młodzi kucharze.

Przygotowana w ciekawy sposób prezentacja umiejętności maturzystów wzbudziła spore zainteresowanie wśród przybyłych gości. Program obejmował m.in. pozorowane obrady zarządu spółki handlowej, negocjacji, marketingu i promocji produktu. Atrakcją spotkania był program artystyczny, w którym wystąpiły pary taneczne w układzie tańca ludowego i klasycznego do odpowiedniej muzyki granej i śpiewanej „na żywo” przez uczniów. Można było także podziwiać ich zdolności kulinarne, kosztując smakołyków serwowanych przez młodych kucharzy i poddając się klimatowi prowizorycznej restauracji, z wszystkimi jej atrakcjami, jako „produktu finalnego” prezentacji. W przygotowanie targów zaangażowani byli uczniowie klas maturalnych, członkowie teatru szkolnego i pedagodzy kierunków zawodowych. Wśród zaproszonych gości obecni znaleźli się m.in. przedstawiciele władz powiatu, Podkarpackiego Banku Spółdzielczego, Powiatowego Urzędu Pracy oraz rodzice i uczniowie młodszych klas. – *Zależy nam na tym, by pokazać przedsiębiorcom i przyszłym pracodawcom, że uczymy nie tylko teorii i że nasi absolwenci są przygotowani do pracy w różnym zakresie. Mamy nadzieję, że taka forma prezentacji wiedzy i umiejętności uczniów*

*przyjmie się i w przyszłości pracodawcy będą chętnie przychodzić na nasze targi – powiedziała **Maria Pospolita**, dyrektor Zespołu Szkół nr 1. – Chcemy pokazać, co potrafimy i jakimi będziemy w przyszłości pracownikami – zachwalali swe umiejętności uczniowie. Targi udowodniły, że opuszczający mury „ekonomicznej” uczniowie, oprócz wiedzy z przedmiotów ogólnych, znają zasady negocjacji i zakładania firmy, potrafią wypełniać formularze, umieją starać się o NIP i REGON, znają prawo unijne i orientują się w europejskim rynku pracy. Absolwenci mają również świadomość cech, jakimi powinien charakteryzować się dobry pracownik, to m.in.: łatwość komunikowania, asertywność, kreatywność, twórcze myślenie i rzetelność. Szkoła wszechstronnie kształci swoich wychowanków, by potrafili oni sprostać wymaganiom współczesnego rynku i pracodawców.* (kaha)

DYŻURY W RADZIE MIASTA

14 kwietnia (środa)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Ryszard Bętkowski
w godz. 14.00-17.00

15 kwietnia (czwartek)
dyżur pełni radny
Jan Oklejewicz
w godz. 17.00-18.00
w pokoju nr 66

DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

15 kwietnia (czwartek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Szymon Podulka
w godz. 14.30-16.30

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* W ogrodzie działkowym przy ul. Stróżowskiej nieznanymi sprawcami zdemolowano (1 bm.) osiem altanek, wyłamując w nich drzwi i okna. Straty oszacowano na 700 złotych.

* Policjanci sekcji prewencji sanockiej KPP zatrzymali (3 bm.) w bezpośrednim pościgu sprawczynię(!) włamania do sklepu spożywczego PSS Sanok przy ul. Cegielniarnej. Okazała się nią – znana policji – 50-lletnia mieszkanka Sanoka Halina P., która wybiła szybę wystawową, zgarniając artykuły spożywcze o wartości 30 złotych.

* Sporą odwagą wykazał się 60-ltni Jan K. z Zahutynia, któremu w autobusie PKS skradziono telefon komórkowy oraz 100 złotych. Poszkodowany wysiadł na przystanku przy ul. Staszica i po chwili zorientował się, że w kieszeni kurtki nie ma ani telefonu, ani pieniędzy. Wrócił na przystanek, na którym zauważył mężczyznę trzy-mającego w ręce jego komórkę. Zażądał zwrotu aparatu i gotówki. Złodziej oddał telefon, ale pieniędzy nie zwrócił. Wówczas okradziony zawiadomił policję, która ujęła sprawcę. Okazał się nim 56-ltni Jerzy W. z Lublina, który znajdował się na przepustce z Zakładu Karnego w Łupkowie.

* Na 500 złotych oszacowano wartość radioodtwarzacza Sony, który został wymontowany (5 bm.) przez nieznanego sprawcę z hyundaia, zaparkowanego przy ul. Krakowskiej. Złodziej wykorzystał niedomkniętą szybę, która umożliwiła mu odblokowanie drzwi pojazdu i dostanie się do jego wnętrza.

* W poniedziałkowe (5 bm.) popołudnie, około godz. 16.20, doszło do czynnej napaści na funkcjonariuszy sanockiej KPP. Patrolujący okolice parku policjanci zauważyli na ławce troje młodych ludzi spożywających alkohol. Podeszli, by wylegitymować „biesiadników”, na co ci zareagowali niewybrednymi wyzwiskami. Najbardziej agresywna okazała się dziewczyna, która „rozpuściła” nie tylko język, ale także ręce i nogi, usiłując pobić i skopać policjantów. Cała trójka pijanych awanturników – u każdego stwierdzono powyżej 2 promili alkoholu – została zatrzymana. Okazało się, że są to przebywający na ucieczce podopieczni Państwowego Pogotowia Opiekuńczego: 16-letni Agnieszka D. z Rzeszowa oraz o rok starsi Daniel P. z Wujskiego i Andrzej K. z Jędrzejki. Wszyscy odpowiadają przed sądem za naruszenie nietykalności cielesnej i znieważenie funkcjonariuszy na służbie.

* Na kilkadziesiąt złotych oszacowano straty powstałe w wyniku włamania (5 bm.) do altanek działkowych przy ul. Stróżowskiej oraz w Stróżach Wielkich. Łupem złodziej padły m.in.: butla gazowa, lampa górnicza, nóż myśliwski oraz artykuły spożywcze.

* Z prywatnej posesji w Zahutyniu skradziono (30 marca) chryslera voyager o wartości 16.000 złotych.

* Makabrycznego odkrycia dokonano (4 bm.) na jednej z prywatnych posesji w Czaszynie. Na strychu budynku mieszkalnego domownicy znaleźli zwłoki 30-letniego Stanisława D., który się powiesił. Nie stwierdzono udziału osób trzecich, prokurator polecił wydać ciało denata rodzinie.

* W nocy z 1 na 2 kwietnia nieznanymi sprawcami włamano się do samochodu man, zaparkowanego przy stacji PKP w Zarszynie. Złodziej spuścił z baku 200 litrów paliwa o wartości 600 złotych.

* Na brzegu Zalewu Sieniawskiego w Pastwiskach znaleziono (2 bm.) zwłoki mężczyzny. Denatem okazał się 35-letni Janusz D. z Głębokiego, poszukiwany od 13 grudnia 2003 roku przez KMP w Krośnie. Zwłoki zostały przekazane do badań, które pozwolą ustalić przyczynę a być może i okoliczności śmierci mężczyzny.

W minionym tygodniu kolejnych jedenastu kierowców pożegnało się z prawem jazdy za prowadzenie po pijanemu. Najboleśniej odczuje to zatrzymany (2 bm.) na ul. Krakowskiej 34-letni Andrzej W. z Posady Zarszyn, kierujący volkswagenem golfe. Poniesie konsekwencje nie tylko za jazdę po pijanemu – w wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 2,121 promila alkoholu – ale i za uszkodzenie opon na parkingu salonu Seata przy ul. Krakowskiej. Z prawem jazdy rozstali się również: na ul. Traugutta – 23-letni Jan Z. z Trepczy, w Zagórze – 16-letni(!) na ul. Krakowskiej – 43-letni Leszek F., volkswagen golf (1,092); w Dudycach – 48-letni Jan D., rower (1,26); w Jędruskowcach – 25-letni Daniel K. z Markowiec, fiat 126 p (1,449); w Siemuszowej – 66-letni Czesław P. z Tyrawy Wołoskiej, ciagnik (2,289); w Trepczy – 23-letni Lubomir S., rower (1,428); w Zagórze – 16-letni(!) Krystian J., rower (1,365); 44-letni Czesław T., rower (1,89); 27-letni Mariusz U., rower (2,541) oraz 57-letni Tadeusz P., rower (1,344).

Gmina Zagórze

* W nocy z 1 na 2 kwietnia nieznanymi sprawcami włamano się do samochodu man, zaparkowanego przy stacji PKP w Zarszynie. Złodziej spuścił z baku 200 litrów paliwa o wartości 600 złotych.

* Na brzegu Zalewu Sieniawskiego w Pastwiskach znaleziono (2 bm.) zwłoki mężczyzny. Denatem okazał się 35-letni Janusz D. z Głębokiego, poszukiwany od 13 grudnia 2003 roku przez KMP w Krośnie. Zwłoki zostały przekazane do badań, które pozwolą ustalić przyczynę a być może i okoliczności śmierci mężczyzny.

W minionym tygodniu kolejnych jedenastu kierowców pożegnało się z prawem jazdy za prowadzenie po pijanemu. Najboleśniej odczuje to zatrzymany (2 bm.) na ul. Krakowskiej 34-letni Andrzej W. z Posady Zarszyn, kierujący volkswagenem golfe. Poniesie konsekwencje nie tylko za jazdę po pijanemu – w wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 2,121 promila alkoholu – ale i za uszkodzenie opon na parkingu salonu Seata przy ul. Krakowskiej. Z prawem jazdy rozstali się również: na ul. Traugutta – 23-letni Jan Z. z Trepczy, w Zagórze – 16-letni(!) na ul. Krakowskiej – 43-letni Leszek F., volkswagen golf (1,092); w Dudycach – 48-letni Jan D., rower (1,26); w Jędruskowcach – 25-letni Daniel K. z Markowiec, fiat 126 p (1,449); w Siemuszowej – 66-letni Czesław P. z Tyrawy Wołoskiej, ciagnik (2,289); w Trepczy – 23-letni Lubomir S., rower (1,428); w Zagórze – 16-letni(!) Krystian J., rower (1,365); 44-letni Czesław T., rower (1,89); 27-letni Mariusz U., rower (2,541) oraz 57-letni Tadeusz P., rower (1,344).

Rehabilitacja w Polańczyku

Jak co roku sanockie Koło Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków zaprasza na turnusy rehabilitacyjne do Sanatorium Uzdrowskiego **Ela** w Polańczyku, z których mogą skorzystać nie tylko osoby chore na cukrzycę.

W tym roku zaplanowano pięć 14-dniowych turnusów o profilu leczniczym obejmującym schorzenia: przemiany materii (cukrzyca, otyłość), narządu ruchu i dróg oddechowych. Ich koszt wynosi 840 złotych (4-17 maja, 14-27 czerwca oraz 18 września – 1 października) lub 750 złotych (2-15 oraz 16-29 października).

Warunkiem uczestnictwa jest posiadanie orzeczenia o zakwalifikowaniu do jednego z trzech stopni niepełnosprawności, uzyskanie dofinansowania z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie bądź zgłoszenie pełnej odpłatności, posiadanie własnych leków oraz wyników ostatnich badań (EKG i in.). Szczegóły w siedzibie Koła PSD (ul. Jana Pawła II 38, w czwartek tel. 464-90-58 (g.10-12), 466-63-22 oraz 463-10-95 (g.20-22). /k/

Informacja

W związku z licznymi interwencjami mieszkańców **Urząd Miasta Sanoka przypomina o zakazie wypalania suchych traw**. Jednocześnie informujemy, że zgodnie z art. 59 ust. 1 pkt. 1 Ustawy z dnia 16 października 1991 r. o ochronie przyrody (jedn. Tekst Dz. U. Nr 99, poz. 1079 z 2001 r. z późn. zm.) o ochronie przyrody „Kto wypala roślinność na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych, w strefie oczerzetów lub trzcin podlega karze aresztu albo grzywny”.

Pozostaną w pamięci

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze **śp. Mariana Siedlińskiego** a w szczególności Dyrekcji Zespołu Szkół nr 2, Kolegom z pracy, Uczniom oraz Sąsiadom z „Pałacyku” szczerze podziękowania składa **Maria Siedlińska**

Serdeczne podziękowania Przyjaciółom, Koleżankom i Kolegom, Współpracownikom, Związkowi „Solidarność”, Sąsiadom, Znajomym i Wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych łącząc się z nami w smutku i żałobie po śmierci mojego męża **śp. Ryszarda Dudzika** składa **żona z rodziny**

TYGODNIK SANOCKI
http://www.tygodnik.esanok.pl
e-mail: tygodnik@poczta.onet.pl

Sołtysi w honorach

Gdzie są najlepsi w regionie sołtysi? W gminie Zarszyn. Takie wnioski nasuwają się po analizie wyników tegorocznej edycji ogólnopolskiego konkursu *Gazety Sołeckiej* na najlepszego sołtysa. Jak już informowaliśmy, w gronie 12 laureatów znalazł się Józef Toropolski z Posady Jaćmierskiej, a wśród 24 wyróżnionych – dwóch jego kolegów z sąsiednich wiosek – Franciszek Gajewski z Zarszyna oraz Henryk Jakiel z Jaćmierza Przedmieście. Całą trójkę uhonorowano podczas poniedziałkowej (5 bm.) sesji rady powiatu.

W uroczystym spotkaniu wzięli również udział Janusz Jasiński, przedstawiciel Banku Gospodarki Żywnościowej, który był głównym sponsorem konkursu.

– *Cieszy nas, że w tym zakątku kraju i w tak trudnych czasach znaleźli się ludzie, którzy chcą i potrafią wiele zdziałać, dając przykład innym. Cieszy i to, że ich praca jest zauważana i doceniana, również w skali kraju. Klamię się tu nisko wójtowi gminy Zarszyn, który inspirował swoją społeczność do tak owocnych działań – powiedział reprezentant BGŻ. – Chcę też zapewnić pana Toropolskiego, który na tamach „Tygodnika Sanockiego” stwierdził, że uwierzy w nagrodę, jak ją zobaczy, że osobiście ją przywiozłem – dodał z uśmiechem, przekazując laureatowi obiecany komputer. Sołtys Posady Jaćmierskiej otrzymał również – na wniosek starosty sanockiego – Medal im. Grzegorza z Sanoka, przyznany mu przez Towarzystwo Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej. Dziękując za zaprosze-*

BIERZTA
SIĘ
LUDZISKA
DO
ROBOTY!



nie na sesję i tak uroczyste wręczenie nagród, stwierdził:

– *Praca sołtysa jest dość trudna – to pierwsza linia frontu. Spotykamy się z ludźmi,*



Ostatnim akcentem sympatycznej uroczystości było pamiątkowe zdjęcie – stoją (od prawej): Józef Toropolski, Janusz Jasiński, Henryk Jakiel oraz Franciszek Gajewski.

którzy mają różne problemy i często do nas „startują”. Musimy to przyjąć na swoje barki i opanować. Obowiązków jest coraz więcej a pieniędzy mniej. Praca byłaby lżejsza, gdyby sołtysi mieli swój budżet. Mobilizujemy mieszkańców do pracy społecznej, mamy dobrą i prężną radę sołecką, która dużo pomaga. Dobrze współpracuje się nam z Urzędem Gminy i starostwem. Dzięki temu udaje się nam zrobić sporo dobrego.

Wyróżnieni sołtysi otrzymali listy gratulacyjne od starosty i przewodniczącego rady

powiatu z życzeniami, aby wysoka ocena pracy samorządu wiejskiego znalazła przełożenie w wynikach następnych wyborów.

W sesji uczestniczył wójt Andrzej Betlej, który również ma udział w sukcesie gospodarzy zarszyńskich sołectw. Zapytany o receptę na „wychowanie” dobrego sołtysa, stwierdził:

– *Sołtysi wychowują się sami. Receptą jest dobry kontakt z ludźmi, rozmawianie o ich problemach. Moim zadaniem jest zauważenie i docenienie ich społecznej pracy. /joko/*

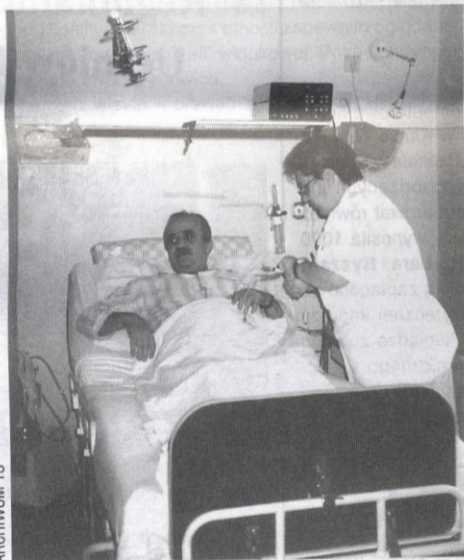
Dzięki nawiązaniu przez Starostwo Powiatowe współpracy z Polską Misją Medyczną możemy przekazać 1 proc. swojego podatku na potrzeby naszego szpitala zamiast do Urzędu Skarbowego. Zebrane w ten sposób pieniądze zostaną wykorzystane na zakup sprzętu ratującego życie, m.in. kardiomonitorków i respiratorów. Na tej samej zasadzie powiat leski i pogotowie w Krośnie będą gromadzić pieniądze na karetkę. Propozycja odpisu podatkowego jest adresowana szczególnie do osób, które po dokonaniu rocznego rozliczenia będą musiały fiskusowi dopłacić.

Odpis dla szpitala

Stowarzyszenie Polska Misja Medyczna prowadzi akcję pod hasłem „Karetka dla Ciebie”. Ponieważ ma status organizacji pożytku publicznego, płatnicy podatku dochodowego od osób fizycznych mogą – zgodnie z art. 27 ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie – przekazać na jej rzecz 1 proc. swojego podatku. – *Operacja jest prosta: podatnik wpłaca pieniądze na konto naszego stowarzyszenia, ujmuje to w deklaracji podatkowej, a następnie otrzymuje zwrot tych pieniędzy z urzędu skarbowego. Może więc zdecydować, jak zostaną wykorzystane jego pieniądze, niczego nie tracąc – wyjaśnia doktor Jarosław Gućwa, prezes stowarzyszenia. Misja, która wcześniej zawierała z samorządami porozumienie o współpracy, przekazuje zakupioną karetkę na zasadzie darowizny. Może być to również sprzęt medyczny albo zebrana gotówka. Koszty operacyjne związane z wykonywaniem porozumienia i realizacją projektu wynoszą 5 proc. od wpłat pochodzących z obszaru danego powiatu.*

Idea bardzo spodobała się staroście leskiemu Markowi Scelinie, który zadeklarował, że chętnie przekazuje część swojego podatku na potrzeby powiatu: – *Zacznę od siebie, a potem będę urągać namawiał do tego kolegów z urzędu. Zostało niewiele czasu, bo tylko miesiąc, ale ci, którzy mają dopłacić podatek, zazwyczaj czekają do końca terminu. Na nich liczymy – powiedział dziennikarce „Gazety w Rzeszowie”. Powiat leski chce w ten sposób zbierać pieniądze na zakup bardzo potrzebnej karetki. Podobne plany ma dyrektor Samodzielnego Publicznego Pogotowia w Krośnie. Liczy on, że jego akcję poprzą prezydent, starosta i krosnińscy radni. Do akcji włączy się również powiat sanocki. Poinformował o tym podczas ostatniej sesji Rady Powiatu starosta Bogdan Struś. Zebrane środki zostaną przeznaczone na zakup sprzętu dla szpitala.*

Co zatem zrobić, aby przekazać 1 proc. swojego podatku na rzecz misji? Przede wszystkim ofiarodawca musi sa-



Kardiomonitory to jedno z tych urządzeń, których w szpitalu nigdy za wiele.

modzielnie wypełnić PIT. Jeśli do tej pory robił to za niego pracodawca lub ZUS, musi pobrać wypełniony już PIT i przepisać go, wprowadzając zmiany. W PIT-36, w pozycji 192 – a w PIT-37, w pozycji 122 – należy wpisać kwotę równą wysokości 1 proc. swojego rocznego podatku. O taką samą kwotę pomniejsza się podatek należny urzędowi skarbowemu. Następnie obliczoną kwotę podatnik wpłaca – w banku lub na poczcie – na konto Polskiej Misji Medycznej. Jako tytuł wpłaty na formularzu przelewu wpisuje „wpłata na podstawie art. 27 d ustawy o podatku osób fizycznych” z dopiskiem „sprzęt medyczny dla powiatu sanockiego”. A oto konto: Stowarzyszenie Polska Misja Medyczna, ul. Rejtana 2, 30-510 Kraków, 10701193-459811-2221-0100.

Możliwa jest również korekta rocznych zeznań podatkowych.

(jz)

Radio BIESZCZADY
www.radiobieszczady.pl
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

Przygotować się na najgorsze

Z nowo wydanymi aktami prawnymi dotyczącymi zarządzania kryzysowego oraz obrony cywilnej zapoznali się podczas posiedzenia 2 bm. członkowie Miejskiego Zespołu Reagowania w Sanoku.

Akta te omówił Mirosław Furczak, radca prawny urzędu, który zwrócił uwagę m.in. na nadal niejasną sytuację w kwestii ustalenia jednoosobowego kierownictwa na czas zagrożenia. Dodał jednak, że w tej sprawie jest przygotowywana nowelizacja ustawy. – *Podobne posiedzenie, ale w okrojonym składzie osobowym, odbyło się w listopadzie ub. r. Natomiast to, kwietniowe, nie było podyktowane bynajmniej atakiem terrorystycznym dokonany w Madrycie, ale wynikało ono z kalendarza pracy Miejskiego Zespołu Reagowania – poinformował Bolesław Jakubowski, inspektor ds. obrony cywilnej w Urzędzie Miasta. Zdaniem inspektora istotną sprawą było wypracowanie pewnych form działania, przyjęcie dokumentów oraz podpisanie umów, np. w kwestii zabezpieczenia logistycznego. A wszystko w tym celu, aby w razie zagrożenia burmistrz miał możliwość podjęcia właściwych decyzji.*

INFORMATOR CO, GDZIE, KIEDY?

Miejska Biblioteka Publiczna

ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50 (sekretariat), 464-57-51 (czytelnia), 464-57-52 (wypożyczalnia).

http://www.biblioteka.sanok.pl/

Czynna: poniedziałek 10.00-15.00, wtorek-piątek 10.00-18.00, sobota 10.00-15.00; oddział dla dzieci: 10.00-17.00.

Zbiory specjalne (książki mówione), środa 10.00-18.00.

Wystawa prac Agaty Biskup, Tomasza Mistaka i Sylwestra Stabryły (do końca kwietnia).

Biblioteka Pedagogiczna ul. Kiczury 16, tel. 463-21-82

Czynna: pon., wt. 9.00-18.00, śr. – nieczynne, czw., pt. 9.00-18.00, sob. 9.00-15.00.

Muzeum Historyczne (Zamek)

http://www.muzeum.sanok.pl/

e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl

Czynne: pon. 8.00-10.00, wt., śr. 9.00-17.00, pozostałe dni: 9.00-15.00.

Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego

(dyrekcja) tel. 463-09-04, 463-09-34, tel./fax. 463-53-81, (skansen) tel. 463-16-72.

http://www.bieszczady.pl/skansen

e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

Czynne: 9.00-16.00 (do 30 IV).

Zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem.

Telewizja Sanok

Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – Piątek, godz. 17.15; powtórka: piątek, godz. 19.00 i poniedziałek, godz. 17.15.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku ul. Rynek 15, tel. 464-34-15,

– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospodarczej, doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 464-53-15

Dom Kultury „Caritas” ul. Kościelna, tel. 464-31-44

Biblioteka czynna: pon. 10.00-15.00, wt., śr., czw., pt. 15.00-19.00.

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25, tel. 464-50-50

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 464-61-35

Młodzieżowy Dom Kultury Plac św. Michała 6, tel. 463-09-15

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

• Kino SDK
14 IV, godz. 19.00; 15 IV, godz. 18.00, 16 IV, godz. 19.00 – „Miasto Boga”.

Postój taxi tel. 463-03-33

Postój taxi bagażowych tel. 463-16-60

Radio TAXI tel. 96-66

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. 464-35-18

dyżury w telefonie zaufania dla kobiet żyjących w warunkach przemocy: poniedziałki – 16.00-19.00, środy – 9.00-12.00;

konsultacje prawne: środy – 16.00-19.00;

konsultacje psychologiczne: środy – 16.00-19.00; spotkania indywidualne: wtorki – 10.00-14.00 i 16.00-19.00.

Nocne dyżury aptek
9-12 IV – apteka prywatna mgr Ł. Płoszaj, ul. Grzegorza 3.

12-19 IV – apteka prywatna s.c. „Pod Orłem”, ul. 3 Maja 17.

Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.

Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej tel. 464-38-02

śr., czw., pt. – 16.00-19.00, sob. – 9.00-12.00.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM

ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

Poniedziałek: psychoterapeutka dla dzieci i młodzieży – 16.00-19.00; wtorek: psycholog – 16.00-18.00; poniedziałek, czwartek: prawnik – 18.00-20.00, 16.00-20.00; środa i piątek: terapeutka dla uzależnionych – 16.30-19.30; piątek: rozmowy indywidualne, grupa wsparcia dla kobiet – 16.00-19.00.

Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00.



Najpiękniejsze palmy

W Niedzielę Palmową przy klasztorze franciszkanów odbył się konkurs na najpiękniejszą palmę. Swoje prace prezentowały dzieci przedszkolne, uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum oraz osoby indywidualne.

Palmy oceniała Mariola Marciniak, etnograf z MBL i Wiesław Banach, dyrektor Muzeum Historycznego. – Prace były ciekawe. Wykonawcy próbowali nawiązać do starych wzorów, stosując tradycyjne materiały takie jak trzcina czy wierzba z „kotkami” – mówi Maria Marciniak. – Dominowały jednak nowości, tzn. palmy ozdobione barwnymi kwiatami z bibuły, pisankami. Jedną z palm zwieńczoną była... portretem Ojca Świętego, a inna bocią naturalnej wielkości! Jak widać, tradycja zmienia się, ale – na szczęście – wciąż trwa. Najwyższą palmę wykonali uczniowie kl. 1 g z G1. Miała ona prawie 6 m! Dawna sanocka palma wykonana była z trzciny, bazi, jałowca, czasem barwinka – symboli odradzającego się życia. Okręcano ją nowym batem, który później wykorzystywano w gospodarstwie. Palma mierzyła ok. 50 centymetrów.



W konkursie najliczniej wzięły udział dzieci z osiedla Błonie.

Komisja przyznała wyróżnienia w następujących kategoriach: przedszkola – Przedszkole nr 3; szkoły podstawowe: klasa 1 a z SP nr 1; gimnazja: 1 miejsce – klasa 2 c G1; 2 miejsce – klasa 2 b z G1; palma najwyższa: klasa 1 g z G1. Palmy osób indywidualnych: dzieci z ul. Armii Krajowej; Jola Kowalewska; Adrian Rajtar. (z)

Koncert za murem

Powstała z inicjatywy Stanisława Jargosza grupa jazzowa Echonaton wystąpiła (1 bm.) z mini koncertem dla pensjonariuszy sanockiego aresztu, by – jak powiedział lider zespołu – dostarczyć jednostkom odizolowanym przeżyć estetycznych.



Akcentem kończącym koncert w sanockim areszcie było wspólne pamiątkowe zdjęcie.

Prawdziwe jam session w projekcie Walkers, było tym razem udziałem dwóch muzyków grupy Echonaton: saksofonisty Roberta Korony oraz Stanisława Jargosza grającego na afrodzums. – Improwizujący muzyk powinien grać w różnych warunkach i miejscach, by w ten sposób uzyskiwać klimaty, które go wzbogacają uczuciowo i twórczo. Występ przed publicznością, która znajduje się w specyficznych, odizolowanych warunkach, był dużym przeżyciem. To dla mnie całkiem nowe doświadczenie, które zaowocuje na pewno dalszymi koncertami. Zapraszam również do współpracy innych muzyków i tancerzy, którzy chcieliby wystąpić w naszych projektach jam session – mówi pomysłodawca projektu.

Sądząc po reakcji publiczności, było to również dla niej niecodzienne doświadczenie. Podopieczni sanockiego aresztu nieczęsto mają okazję uczestniczyć w tego typu atrakcjach. Jest to niewątpliwie przeżycie zarówno dla nich, jak i dla samych grających. Jak twierdzą więźniowie, taka muzyka słuchana „na żywo”, okraszona komentarzem artystów, jest odbierana ca-

łkowicie inaczej niż ta słuchana tylko z radia czy magnetofonu. To trzecia tego typu impreza, do tej pory osadzonych odwiedzili uczniowie sanockiej szkoły muzycznej i grupa tańcząca breakdance.

– Bardzo nam zależy na tym, by nasi podopieczni mieli możliwość uczestniczenia w koncertach specjalnie dla nich. Każdy taki występ, kiedy skazani mogą wyjść z celi, spotkać się z ludźmi z zewnątrz, porozmawiać i posłuchać muzyki, wpływa pozytywnie na ich zachowanie. Staramy się tak organizować czas więźniów, by nie mogli się nudzić. Chcielibyśmy, żeby także inne zespoły zechciały przyjść do nas i wystąpić, to bardzo dobrze wpływa na kondycję psychiczną więźniów. Dla wielu z nich to jedyna okazja obcowania z kulturą. Jesteśmy otwarci na różnego rodzaju propozycje i zachęcamy do współpracy – mówi Tadeusz Serwiński, kierownik penitencjarny od spraw wychowawczych. Echonaton już zapowiedział kolejny koncert za dwa miesiące, prawdopodobnie w zwięźszonym składzie.

(kaha)

Zainteresowanym podajemy kontakt: Stanisław Jargosz tel. 464-28-95.

Spotkanie odbyło się w Krośnie (11-12 marca). Jednym z sygnatariuszy porozumienia był samorząd PWSZ w Sanoku. Reprezentowali go: Marcin Pałys (przewodniczący), Agnieszka Pudlik (sekretarz) i Paweł Bożek (rzecznik prasowy). – Bardzo zależało mi na nawiązaniu porozumienia między PWSZ na Podkarpaciu – mówi Marcin Pałys, który jest też reprezentantem sanockiej uczelni w Parlamencie Studentów RP. – Wszyscy mamy podobny staż i podobne problemy. Nie da się ukryć, że czujemy pewną izolację wśród wyższych uczelni. Dlatego myślimy, że powinniśmy zjednoczyć się, aby podejmować wspólne inicjatywy, reprezentować i promować nasz region na ogólnopolskim forum, m.in. w studenckim parlamencie. Nasza szkoła ma w nim tylko jednego delegata, ale siedem szkół, które podpisało porozumienie, będzie miało ich znacznie więcej. Sama PWSZ w Jarosławiu, w której studiuje 12 tys. studentów, ma chyba ze trzech „parlamentarzystów” – podkreśla przewodniczący. Jedną z pierwszych wspólnych inicjatyw będzie zorganizowanie w dniach 21-26 kwietnia akcji pod nazwą „Wampiriada” podczas której studenci będą oddawać honorowo krew.

Samorząd Studentów sanockiego kolegium stara się aktywnie uczestniczyć w życiu uczelni, choć minione trzy lata były – podobnie jak i dla szkoły – okresem krzepnięcia i zbierania doświadczeń. Studenci mają swojego przedstawiciela w Senacie i Konwencji (z głosem doradczym) w Radzie Bibliotecznej i radach poszczególnych instytutów. Są również

Zaczną od „Wampiriady”

Samorzady Studenckie Państwowych Wyższych Szkół Zawodowych na Podkarpaciu podpisały porozumienie w sprawie współpracy w dziedzinie kultury, wymiany doświadczeń, lepszego i efektywniejszego działania na ogólnopolskim forum PWZS, jak również Parlamentu Studentów RP.



Sygnatariusze porozumienia uwiecznili wydarzenie wspólnym zdjęciem.

organizatorem bądź współorganizatorem różnych imprez, m.in. juwenaliów podczas Dni Sanoka, imprez z cyklu „Goście kolegium sanockiego”, dni otwartych uczelni, otrzęsin, balu sylwestrowego. Samorząd reprezentuje też szkołę na zjazdach i konferencjach PWSZ i w Parlamencie Studentów RP. – Działamy na razie w dość zgrzeb-

nych warunkach, bo bez własnego pomieszczenia, komputera, telefonu – mówi Marcin. – Mamy jednak nadzieję, że razem z władzami uczelni rozwiążemy i ten problem. Ważne, że otrzymaliśmy, zgodnie zresztą z ustawą o szkolnictwie wyższym, fundusze na naszą działalność – dodaje. (Jz)

Wielkanocny konkurs

Fundacja Gołgota Wschodu, którą kieruje ks. Zdzisław Peszkowski, ogłasza konkurs fotograficzno-literacki pn. Najpiękniejszy grób Pana Jezusa. Uczestnikiem może być każdy, kto na adres Fundacji (00-279 Warszawa, ul. Dziekania 1) prześle do 25 kwietnia zdjęcia wraz ze szczegółowym opisem Grobu Pańskiego (gdzie się znajduje, czemu jest najpiękniejszy, jakie przesłanie niesie). Dla zwycięzców przewidziano nagrody. //

Cenna grafika

Aż 5,5 tysiąca złotych zapłacono za grafikę komputerową autorstwa Zdzisława Beksińskiego podczas aukcji w Klubie Górnik, którą 1 bm. zorganizowała Fundacja na Rzecz Szpitala w Sanoku. Wśród przeszło pół setki prac plastyków pochodzących lub wywodzących się z Sanoka i okolic, grafikę podarował również Zdzisław Beksiński. Cena wywoławcza tej pracy wynosiła 1000 złotych. Właścicielami grafiki zostali państwo Barbara i Ryszard Ziarkowie. Była to zresztą najwyższa kwota, jaką zapłacono za licytowane dzieła. W sumie dochód z tej pożytecznej imprezy zamknął się sumą blisko 19 tysięcy złotych. Pieniądże zostaną wykorzystane na modernizację oddziału chirurgicznego sanockiego szpitala. Warto wspomnieć, że aukcję na zmianę prowadzili Wojciech Blecharczyk, burmistrz miasta oraz Anna Maria Piłszak, artysta malarz. (cz)

Ogród w Rzeszowie

W przyszły czwartek (15 bm.), w Wojewódzkim Domu Kultury w Rzeszowie, otwarta zostanie wystawa fotografii „Ogród – Skansen”, przedstawiająca położony nad Sanem, na ul. Białogórskiej, piękny ogród Ludmiły i Kazimierza Patałów. Prezentowane będą głównie zdjęcia Doroty Gwary, choć nie zabraknie prac innych autorów – głównie sanockich. Wystawa potrwa do 26 kwietnia. (b)

Pod dyktando sanockich gitarzystów przebiegały IV Regionalne Przesłuchania Uczniów Klas Gitary Szkół Muzycznych I stopnia, które odbyły się (2-3 bm.) w Strzyżowie.

Nie mieli sobie równych

IV Regionalne Przesłuchania Uczniów Klas Gitary

Strzyżów 2004

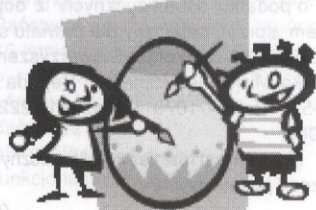


Sanockie talenty gitarowe (od lewej): Jakub Kowalewicz, Aleksandra Bodziak i Jakub Badecki.

W młodszej grupie wiekowej, w której o palmę pierwszeństwa rywalizowało 21 gitarzystów, sanoczanin zajęli trzy pierwsze miejsca. Zwyciężyła Aleksandra Bodziak, na drugiej pozycji uplasował się Jakub Badecki, a tuż za nim – Jakub Kowalewicz. Cała trójka młodych muzyków kształci się pod okiem znakomitego sanockiego pedagoga Iwony Bodziak (prywatnie – mamy Oli) i jeszcze w tym miesiącu wybiera się na Międzynarodowy Konkurs Gitarowy na Słowacji. /k/

Szanownym Klientom obecnym oraz przyszłym

Zdrowych i Pogodnych
Świąt Wielkanocnych
Smacznego Jajka, Mokrego Śmigusa Dyngusa



Życzą Dyrekcja i Pracownicy
Powszechnej Kasy Oszczędności Bank Polski SA
Oddział Centrum w Sanoku



Elita młodych ekonomistów

Znaczący sukces odniósł Dariusz Tutak, uczeń klasy IV c Liceum Ekonomicznego w Zespole Szkół nr 1, który został finalistą Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej. Zawody centralne przeprowadzono (20-21 marca) w Ośrodku Szkolenia Kadr Głównego Urzędu Statystycznego w Jachrance k/Warszawy.

Zakres przedmiotowy olimpiady, której tematem dominującym w tym roku szkolnym było *Przedsiębiorstwo w procesie globalizacji*, obejmował rozległą wiedzę z: ekonomii, rachunkowości, statystyki, marketingu, finansów i prawa. Dariusz przygotowujący się do konkursu pod opieką **Ewy Starego**, opiekunki Koła Młodych Ekonomistów, przeszedł zwycięsko przez eliminacje szkolne, a następnie okręgowe w Rzeszowie, gdzie również zajął 1. miejsce. W ten sposób znalazł się w gronie finalistów, reprezentujących 60 szkół z całej Polski. Jak stwierdził przewodniczący jury prof. Leszek Kałkowski, stanowią oni elitę młodych ekonomistów, wyłonioną spośród 15.100 uczestników olimpijskich zmagani. W finale sanoczanin wyka-



Dariusz Tutak wraz z opiekunką Ewą Starego przed ośrodkiem szkoleniowym w Jachrance.

zał się bardzo dużą wiedzą z zakresu teorii i praktyki gospodarowania, zarówno w wymiarze krajowym, jak i światowym. Status finalisty zapewnił mu ocenę celującą z egzaminu z przygotowania zawodowego oraz wolny wstęp na wybraną uczelnię ekonomiczną.

— *Cieszymy się ogromnie z sukcesu Darka. Jest on kolejnym uczniem ZS nr 1 biorącym udział w finale Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej, co świadczy o wysokim poziomie wiedzy teoretycznej, jak i praktycznej wychowanków naszej szkoły* — podkreśliła z dumą dyrektor **Maria Pospolita**. /joko/

Trzydziestu sześciu uczniów Gimnazjum nr 2 oraz Gimnazjum w Strachocinie wzięło udział (13-22 marca) w edukacyjnej wycieczce do Anglii, której celem było rozwijanie umiejętności językowych, poznawanie tradycji i kultury oraz zwiedzanie zabytków.

Podróże kształcą

W Londynie uczniowie zwiedzili m.in. Parlament ze słynnym Big Benem, Pałac Buckingham, Ogrody Królewskie, Trafalgar Square, liczne muzea oraz dwie ekskluzywne ulice: Oxford Street i Regent Street. Największą atrakcją była wizyta w Muzeum Figur Woskowych Madame Tussaud, gdzie chętnie wykonywano zdjęcia z najbardziej znanymi osobami ze świata muzyki, filmu, sportu i polityki. Dreszczki emocji zapewniło oglądanie panoramy miasta na London Eye – 135-metrowej „karuzeli” widowiskowej. Poza Londynem uczestnicy zwiedzili także Oxford, Brighton oraz Greenwich. Szczególnie miło zapisała się w ich pamięci wizyta w prywatnej szkole Box Hill School w Dorking, gdzie zapoznali się ze strukturą angielskiego szkolnictwa i nawiązali kontakty z rówieśnikami, wymieniając adresy.



Podczas 10-dniowego pobytu uczniowie brali aktywny udział w warsztatach językowych prowadzonych przez przedstawiciela Europejskiego Centrum Młodzieży z Łodzi, które było współorganizatorem wyprawy. Wycieczka udowodniła, że można połączyć przyjemne z pożytecznym, w czym duży udział mają nauczyciele języka angielskiego w G-2: **Marzena Brejta**, **Magdalena Koczeń**, **Izydora Rydosz**, **Barbara Silarska** i **Marcin Wrona** (na zdjęciu), którzy nie tylko zainicjowali wyprawę, ale pełnili również podczas niej rolę opiekunów. oprac. /jot/

Zdrowych, wesołych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego wszystkim członkom Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów składa
Zarząd Rejonowy w Sanoku

Z okazji zbliżającego się Święta Zmartwychwstania Pańskiego – radosnego poranka pełnego blasku **chwały i nadziei dla wszystkich ludzi** życzymy wszystkim mieszkańcom powiatu sanockiego Bożego pokoju w sercach, pogody ducha oraz wielkiej niezachwianej nadziei na godne życie mimo wszelkich zagrożeń. Niech Chrystus Zmartwychwstały błogosławi wszystkim polskim rodzinom!
Szczęść Boże!
Zarząd Powiatowy Ligi Polskich Rodzin w Sanoku

Konkurs wiedzy o obronie cywilnej

Najlepsi w rejonie

Rewelacyjnie spisali się uczniowie klasy II Technikum Geodezyjnego Zespołu Szkół nr 4 w eliminacjach rejonowych Konkursu Wiedzy o Obronie Cywilnej, które odbyły się (27 marca) w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 6 w Krośnie.

W imprezie wzięło udział 26 uczniów szkół ponadgimnazjalnych z powiatów: bieszczadzkiego, brzozowskiego, krośnieńskiego i sanockiego. Konkurs obejmował zakres wiedzy i umiejętności objętych programem przysposobienia obronnego. W części teoretycznej uczestnicy rozwiązywali test teoretyczny, a w części praktycznej oceniani byli za poprawność: zakładania i zdejmowania maski przeciwgazowej filtracyjnej typu wojskowego, wykonywania podstawowych czynności podtrzymujących życie (reanimacja), układania poszkodowanego w pozycji bocznej ustalonej (bezpiecznej).

Reprezentujący powiat sanocki uczniowie klasy II Technikum Geodezyjnego ZS nr 4 nie mieli sobie równych. Zwyciężył **Tomasz Mazur**, na drugim miejscu uplasował się **Grzegorz Polański**, a na czwartym **Wojciech Moskaliak**. Całą trójkę przygotowywał do konkursu **Grzegorz Stahl**, nauczyciel przysposobienia obronnego.

Laureatom konkursu wręczono dyplomy i nagrody rzeczowe, pozostali uczniowie otrzymali książki i dyplomy. Pierwszych siedmiu finalistów konkursu zakwalifikowało się do eliminacji wojewódzkich, które odbędą się 6 kwietnia w Wojskowym Klubie Garnizonowym w Rzeszowie. (gs)



Laureaci konkursu z opiekunem (drugi od lewej).

Uczelnia pod ochroną

Władze Kolegium Sanockiego podpisały porozumienie z Komendą Powiatową Policji (6 bm.) w sprawie współpracy w zakresie przeciwdziałania narkomanii, zagrożeniom terrorystycznym na terenie uczelni oraz ochrony osób i mienia PWSZ w Sanoku. Studenci i pracownicy mogą teraz czuć się bezpiecznie w uczelnianych murach.



Umowa zawarta została pomiędzy dr hab. **Halina Mieczkowska** a mł. insp. **Januszem Pleśniarem** (na zdjęciu). W oparciu o nią policja uzyskała prawo wejścia na teren uczelni bez wezwania rektora w sytuacji zagrożenia. Za takie uznano uzasadnione podejrzenie o posiadanie narkotyków, prowadzenie ich produkcji lub groźbę ataku terrorystycznego. — *To rzeczywistość stawia takie wymagania a bezpieczeństwo leży przecież w interesie uczelni. To bardzo dobry układ i cieszę się, że komendant jest nam*

życzliwy — twierdzi **Halina Mieczkowska**, rektor PWSZ, zaś komendant **Janusz Pleśniar** dodaje — *Oczywistym jest fakt, że musimy zapewnić bezpieczeństwo studentom i pracownikom, ale nie chcemy ingerować w niezależność uczelni. Umowa pozwoli nam na szybką i sprawną interwencję w sytuacjach kryzysowych i stworzy perspektywiczne warunki współpracy. W miarę możliwości i potrzeb w okolicy obiektów PWSZ kierowane będą także prewencyjne i zmotoryzowane patrole policyjne.* (kaha)

POŻYCZKA UPOMINEK GRATIS!
bez poręczycieli do 10 000 PLN w 24 h
11% oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 3000 PLN i okresu 36 miesięcy wynosi 19,91%
Karta Visa Electron GRATIS z linią pożyczkową do 2 000 PLN!
SKOK im. F. STEFCZYKA
SANOK, ul. Jana III Sobieskiego 21, tel. (013) 464 26 90-91

Pocztą „TS”

AUTOSTOPEM

(Myśli na koniec Wielkiego Postu)

Urządziłem sobie ostatnio wycieczkę autostopem do Krakowa. Musiałem, a właściwie to po prostu chciałem, obrócić w dwie strony w jeden dzień. Nie wiem, z jakiego to powodu, ale szło mi kiepsko jak nigdy. Gdy po dłuższym czasie dotarłem do Miejsca Piastowego, tam musiałem postać jeszcze prawie godzinę, by następnie trzema samochodami przejechać przez Krosno, postać dwie godziny w Turaszówce, a potem już trasa Pilzno-Kraków, ruch większy, to i poszło gładko, także dzięki Bogu byłem w Krakowie przed 14.20. Po dwóch godzinach biegania po Krakowie uznałem, że muszę się zbierać, by za dnia wrócić z powrotem. Autobusem MPK pojechałem do Wieliczki i stanąłem na obwodnicy. 17.30, za osiem minut zajdzie słońce, a tu nic. Oczywiście pełno samochodów, wielki ruch na drodze, a mimo to zatrzymała się tylko jedna pani, która miała nadzieję, że jadę gdzieś niedaleko i pokażę jej drogę do wsi. W końcu zrobiło się ciemno i ktoś się zlitował. Dotarłem do Brzeska z miłym panem wracającym z Niemiec. Wysadził mnie w miejscu, w którym też często łapię tzw. stopa z racji na szerokie pobocze i oświetlenie. Po niemal godzinie zatrzymał się samochód z krośnieńską rejestracją. — *Jedź pan do Krosna? — Jadę. — To świetnie, już myślałem, że zginę w tym Brzesku. — A widzi pan, jest wśród ludzi taka psychoza strachu, że nie chcą brać autostopowiczów. — Tak, a to wszystko przez telewizję* — powiedziałem.

Nie lubię TVN. Strasznie niedroga telewizja. Na początku obcywano, że ma być dla widzów bardziej wymagających, a okazała się być prekursorem tego całego bigbraderstwa oraz telewizją goniącą za tanią sensacją, pobudzającą poprzez swoje programy i reportaże strach i wzniecającą nienawiść i pragnienie zemsty. Przykład: *Znajdujemy się teraz obok więzienia w mieście X, gdzie wyrok odsiaduje dwóch skazanych za pobicie ze skutkiem śmiertelnym. Jednak czy aby na pewno to oni dokonali tego czynu? Wysyłajcie SMS-y pod nr 7777, jeśli uważacie, że tak i słusznie odsiadują wyrok (w domyśle: czy świni ukatrupić?), albo pod nr 7778, jeśli wyrok jest niesprawiedliwy (w domyśle: czy są bohaterami, męczennikami prostego ludu pracującego lub nie?).* W tym TVN przoduje, choć pozostałe, nie wyłączając TVP niewiele mu ustępują.

Obejrzałem niedawno (a kto nie obejrzał, niech żałuje) *Zabawy z bronią*. Film był wyświetlany w SDK. Autor tegoż dokumentu próbuje odpowiedzieć na pytanie, dlaczego w USA średnio rocznie jest 11127 zabójstw z użyciem broni palnej, podczas gdy w krajach europejskich najwyższe kilkadziesiąt, a w Kanadzie, gdzie jest najwięcej zarejestrowanych sztuk broni (na ok. 10 mln rodzin przypada ich 7 mln), takie prawie się nie zdarzają. Oczywiście jednoznacznie odpowiedzieć się nie da, ale czynników jest wiele, m.in. czynnik stale podsycanego przez media strachu. Amerykanie są uzbrojeni po zęby, mają antywłamaniowe drzwi, alarmy, ochroniarzy. I im więcej się zbroją, tym bardziej się boją. W końcu dochodzą do prostego wniosku, że najlepszą obroną jest atak. Najlepiej wściekły. Plan XVI. Jest to naturalny mechanizm, który można zaobserwować choćby u pszczoł, a jeszcze częściej u G. W. Busha.

Do czego mierzam tą drogą okrężną: telewizja wpoila większości kierowców, żeby raczej autostopowiczów nie zabierali, bo to psychopatyczni mordercy i gwałciciele. Poza tym każdy się śpieszy, ma swoje sprawy, ma czysto w samochodzie i w ogóle. Pokaże się takiemu delikwentowi palcem wskazującym skierowanym do dołu, że się nie jedzie daleko i zaraz się skręca. W praktykowaniu takiej postawy celują chyba kierowcy z Sanoka. Ileż to razy zdarzyło mi się czy to na wrocławskich Bielanych, czy w Gliwicach, czy w Przemyślu, czy w Krakowie, widzieć taki gest u kierowcy samochodu zarejestrowanego pod RSA XXXX, KUN XXXX albo podobnym numerem. Czy oni mnie mają za debila? I jeszcze wszystko byłoby w porządku, gdyby nie ta gęba znajoma. *Zimno, pada śnieg, a ty se stój, jak chcesz. Na zdrowy rozum to pewnie jesteś uczniem lub studentem, masz wielki plecak, pewnie jesteś głodny, ale ja ci nie ufam. Okradniesz mnie albo naniesiesz błota na dywaniki. A poza tym stoję w korku i nie mam czasu.*

Dokończenie na str. 6



Dokończenie ze str. 5

Gdy widzę samochód na sanoczkach numerach, wiem, że na 90% się nie zatrzyma. Oczywiście na 90, a nie na 100, bo jest jeszcze paru sanoczian z dobrym sercem i wyobraźnią.

Także ponad 90%, wg badań, stanowią w tym kraju chrześcijanie, głównie katolicy. Wiadomo, że podstawą ich religii jest Miłość. Bóg z Miłości stworzył świat, z Miłości przyszedł na Ziemię i wydał się na śmierć, aby człowiek tej Miłości mógł doświadczyć. Miłością więc chrześcijanin powinien się kierować, bo prawo samo w sobie jest martwe, o czym często pisze św. Paweł, a dopiero wiara w Chrystusa i miłość z niej wypływająca nadają mu sens i są jego doskonałym dopełnieniem. Pisze też św. Paweł w zawstydzającym człowieka Hymnie o miłości, że miłość wszystkim uwierzy, we wszystkim pokłada nadzieję. Bardzo prosto to interpretując, dla poparcia swojej wypowiedzi napiszę, że w takim razie chrześcijańska miłość uwierzy, że stojący przy trasie człowiek z wystawionym kciukiem nie ma złych zamiarów (nie ma też przeważnie emy...), oraz zwróci uwagę na fakt, że ilość emitowanych spalin przy dwóch osobach jest niemal taka sama jak przy jednej, więc z troski o Boże Stworzenie lepiej jest nie jechać pustym samochodem.

Piotrek Kikta

„Rynek z parkingiem, czy bez”

Pragnę odpowiedzieć P. Janowi Biedze na Jego pytanie zamieszczone w „Poczcie do TS” (Tygodnik Sanocki Nr 14 z dnia 2 kwietnia 2004r.) dotyczące parkingu pod płytą Rynku. Krótka, bez zbędnej polemiki. Pilność zadania wynika z potrzeby podjęcia decyzji teraz, czyli przed ułożeniem nowej nawierzchni na Rynku i placu Św. Jana. Na pewno znajdują się pilniejsze zadania inwestycyjne w mieście jak np. budowa dróg w Olchowcach czy na Dąbrówce, ale jeżeli teraz zrezygnujemy z tej budowy, to powrotu do tego pomysłu nie będzie. To determinuje pilność podjęcia decyzji w tej sprawie.

W centrum miasta są rozpatrywane inne lokalizacje parkingów, w tym wielopiętrowe, ale nie ma innej mniej kosztownej. Na żadną inną lokalizację nie mamy szans na dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej tylko na to przedsięwzięcie, powiązane z remontem Rynku, odwodnieniem i naprawą kamieniczek w Śródmieściu mieszczących się w zadaniu pod nazwą „Rewitalizacja Śródmieścia” mamy szansę na dofinansowanie w wysokości do 40% wartości zadania. Gdyby to nasze zadanie powiązać we wspólnie przedsięwzięcie z marszałkiem i starostą pn. „Park dziedzictwa kulturowego” (skansen, muzeum historyczne, rewitalizacja śródmieścia) to szanse na dotację rosną do 70% wartości zadania. Warunek jest jeden: trzeba złożyć wniosek, do którego niezbędne jest studium wykonalności i projekty z kosztorysami. I jeszcze jeden argument za efektywnością ekonomiczną tego przedsięwzięcia: parking pod płytą powstaje jakby „przy okazji”. Roboty przy kanalizacji deszczowej i kablach energetycznych, wodociągu, gazie i nawierzchni płyty Rynku będą związane ze sporymi wykopami i innymi robotami, które w bilansie robót zmniejszają obciążenie kosztów budowy samego parkingu.

Każda inna lokalizacja np. na „Okęciu” lub obok hali targowej obciążać będzie wszystkimi robotami budowlanymi koszt budowy danego parkingu. I trzeba będzie sfinansować całość z własnych środków bo na dofinansowanie z Unii Europejskiej nie ma szans.

Chciałbym odpowiedzieć na jeszcze jedno pytanie, które oficjalnie nie jest zadawane, ale które krąży wśród nieprzychylnych budowie tego parkingu. Insynuuje się w nim, że parking ma służyć tylko i przede wszystkim urzędnikom i radnym. Nic prostszego jak przedyskutować na Radzie Miasta i ustalić zasady opłat za korzystanie z parkingu bez jakichkolwiek bonifikat, ulg lub przywilejów. Będzie to na pewno bardziej klarowne i sprawiedliwsze. Przed nami jeszcze decyzja czy remontować Rynek z parkingiem, czy bez. Zapraszam do dyskusji, lecz na argumenty a nie na epitety. Im mniej emocji a więcej rzeczowej rozmowy, tym bardziej racjonalna decyzja.

Z poważaniem
Stanisław Czernek
z-ca burmistrza
ds. komunalnych



Jako młody chłopak nie zawsze szedł prostą drogą. Zaszczepiony przez kolegów ideologią ZŁA wziął rozbrat z rodziną i Panem Bogiem. Z młodzieńczą nonszalancją nie dostrzegał tego, co w życiu ważne. Patrzył a nie widział. Żył a był martwy, bo pustą miał duszę. Na progu dorosłości dopadła go zniechęcająca choroba. Ciężka i nieuleczalna. Ból stał się jego bratem, a szpital – drugim domem. Ale – paradoksalnie – cierpienie fizyczne okazało się lekiem. Sprawilo, że odrodził się wewnętrznie. Dzisiaj, w wieku 26 lat, po doświadczeniu śmierci klinicznej i dwóch przeszczepach nerek, zdaje sobie sprawę z tego, jak cenny dar ponownie otrzymał. I wie już, co powinien z nim zrobić.

Podarki od Pana Boga

Szczypty i niewielki, wyróżnia się długimi, związanymi na szyi włosami, których może mu pozazdrościć niejedna dziewczyna. Powagi dodają mu lekko przyściemnione okulary i niewielki, starannie przyszyty zarost. Nosi się na czarno, co w połączeniu z pozostałymi atrybutami przywołuje na myśl rockmana. Skojarzenie jest prawdziwe. Od najmłodszych lat fascynuje się muzyką rockową, zwłaszcza metalem. I do dzisiaj pozostał tej fascynacji wierny, choć odrzucił związaną z nią ideologię, której przez lata hołdował. Pozostała czysta muzyka.

Bunt i pokora

Pierwsze niepokojące objawy zwiastujące chorobę pojawiły się u Pawła w wieku 18 lat.

– Spędzałem wakacje u brata na Śląsku. Pojechałem na trzy miesiące, ale wróciłem po dwóch. Żle się czułem, byłem senny i ciągle zmęczony – przywołuje pamiętne lato 1996 roku. Przeprowadzone po powrocie badania potwierdziły najgorsze: przewlekłe zapalenie kłębkowe nerek. Dla młodego, wysportowanego chłopaka, który grał w piłkę nożną i systematycznie odwiedzał siłownię, brzmiało to jak wyrok. Liczne konsultacje medyczne, na które jeździł wraz z rodzicami do Zabrza, Katowic i Krakowa nie zmieniły diagnozy, a przeprowadzona przez prof. Sułowicza w klinice krakowskiej biopsja potwierdziła niewydolność obu nerek. Jedynym ratunkiem stały się dializy, które usuwały z organizmu gromadzące się toksyny i wodę. Alternatywę dializ stanowił przeszczep, ale znalezienie dawcy graniczyło z cudem.

– Na początku nie mogłem tego zrozumieć. Buntowałem się. Potem spokorniałem. Potraktowałem to jako karę od losu – wyjaśnia chłopak.

Życie na dializach

Jego życie zaczęły odmierzacza wizyty w Stacji Dializ – trzy razy w tygodniu po cztery godziny. Między jedną a drugą mógł przytyć maksymalnie 2,5 kilograma, co narzucało ostry reżim żywieniowy. Nie więcej niż litr płynów dziennie, ograniczenie soli oraz warzyw i owoców, zawierających dużo potasu. I dwukrotna w ciągu dnia kontrola wagi ciała. Nauczyło go to systematyczności i odpowiedzialności. Choroba sprawiła jednak, że pojawiły się kłopoty w szkole.

– Chodziłem do zawodówki w „mechaniku”. Skończyłem ją dzięki pomocy nauczycieli, zwłaszcza wychowawcy Stanisława Prokopa oraz pani Joanny Hydzik, uczącej języka rosyjskiego. Byli bardzo wyrozumiali – wspomina z sympatią. – Potem zapisałem się do technikum wieczorowego, ale po dwóch latach przerwałem naukę ze względu na stan zdrowia.

Odrodzenie

Z czasem przyzwyczaił się do dializ. Mimo wielu ograniczeń starał się żyć jak dawniej. Miał dziewczynę, spotykał się z kolegami, chodził do pubów i na koncerty. Pewnego dnia niespodziewanie otrzymał kolejne ostrzeżenie od losu.

– Pojechałem do Gliwic odwiedzić koleżankę. Było bardzo gorąco, ponad 25 stopni. Osoby dializowane nie powinny przebywać na słońcu, a ja to zbagatelizowałem. W pewnej chwili poczułem się bardzo źle. Brat zawiadził mnie do szpitala. Okazało się, że mocno skoczyło mi ciśnienie. Dali mi jakieś tabletki, które je zbiły. Postanowiłem wracać do domu – miałem już bilet. Pojechaliśmy na stację i tam zasłabłem. Szczęście, że nie w pociągu, bo nie miałbym szans. Brat wezwał karetkę. Straciłem przytomność. Obudzili się drugiego dnia na szpitalnej „erze”. Od lekarza dowiedziałem się, że przeżyłem śmierć kliniczną. Trzy minuty i 31 sekund – pamiętam to do dziś. Pościągali mi już pierścionki i kolczyki, byli przygotowani do elektrowstrząsów. Jakimś cudem wyszedłem z tego. To zdarzenie przewartościowało mnie i zmieniło. Zacząłem inaczej

patrzeć na życie i ludzi, zwłaszcza tych, którzy potrzebują pomocy. Uwierzyłem, że Bóg zadziałał i uratował mnie, że dał mi jeszcze jedną szansę.

Palec Boży

Starał się być cierpliwy. Zaakceptował to, co przyniósł mu los. Ale czekał i wciąż miał nadzieję. I któregoś dnia nadeszła wreszcie ta najbardziej upragniona wiadomość.

– To była sobota rano. Zadzwońnię opiekującą się mną doktor Bierczyńska, że był telefon z Krakowa i że mają dla mnie nerkę! Spakowałem się natychmiast. Karetka zawiozła mnie jeszcze na dializę a potem na ławowisko, skąd helikoptrem poleciałem do Krakowa. Rodzice jechali samochodem. W klinice wszystko było już przygotowane – wspomina.

Miał wielkie szczęście. Po pierwsze: znaleziono dla niego odpowiedniego dawcę, z którym wykazywał dużą 89-procentową zgodność. Po drugie: był zdrowy (najmniejsza gorączka czy stan zapalny automatycznie wyklucza przeszczep). Po trzecie: dysponował wszystkimi aktualnymi wynikami badań. Trwająca trzy i pół godziny transplantacja zakończyła się pełnym sukcesem – nerka podjęła pracę jeszcze na stole operacyjnym, co bardzo dobrze rokowało na przyszłość. Po dwóch tygo-



dniami opuścił klinikę i wrócił do domu. Wiedział, że dawcą był jego rówieśnik z Nowego Sącza, który zginął w wypadku pod Krakowem.

– Znałem jego imię i nazwisko. Chciałem pojechać do jego rodziców, żeby im podziękować, ale lekarze mi odradzili. Tłumaczyli, że rozżaleni śmiercią syna rodzice różnie mogli zareagować na mój widok. Dalem na mszę za niego.

Radość i rozpacz

Przeszczep uwolnił go od uciążliwych dializ. Pozwolił oddychać pełną pierśią. Wyznaczył nową jakość życia. Radość nie trwała jednak długo. Dokładnie dwa i pół roku. Ulotniła się na drodze pod Bochnią. Jechał wówczas z rodzicami na kontrolne badania do kliniki w Krakowie. Uderzył w nich czołowo samochód na ukraińskich numerach rejestracyjnych. Nikomu na szczęście nic się nie stało. Przy zderzeniu szarpnęło tylko mocno, aż pasy zostawiły ślady na ciele. W pobliżu przejeżdżała akurat karetka, którą Paweł bardzo szybko dotarł do szpitala. Bolała go głowa i znajdował się w szoku, ale reszta wydawała się w porządku. Dopiero po dwóch miesiącach okazało się, że to zapalnik z opóźnionym zapłonem. Wyniki badań były coraz gorsze. Gwałtownie rosta kreatynina. Organizm odrzucał przeszczep...

– Było mi bardzo przykro. Wiedziałem, że muszę wrócić na dializy. Przyjąłem to jednak z pokorą. Nie buntowałem się już – wyjaśnia.

Imperatyw

Szukając możliwości spełnienia, zajął się organizacją imprez rockowo-metalowych w swoim rodzinnym mieście. Dużą satysfakcję przyniósł mu pierwszy – od początku do końca samodzielnie zor-

ganizowany – koncert grupy metalowej Artrosis w dawnym ArtClubie. Dopiął także na ostatni guzik występ znanej wśród metalowców grupy Hate z Warszawy, która miała zagrać na rzecz sanockiego szpitala. Plany jednak spaliły na panewce, gdyż muzycy w ostatniej chwili odwołali swój przyjazd. Zaangażował się w Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, pracując w sztabie, organizując koncerty. I robi to do dziś.

– Dlaczego? Bo chcę pomagać ludziom. Chcę robić coś dla innych. To wypływa z wewnętrznej potrzeby. Przyjemnie jest, kiedy można grać na tak szczytne cele – mówi z przekonaniem. A Opatrzność po raz kolejny dowiodła, że warto dzielić się DOBREM, bo ono zawsze wraca z wielokrotność.

Karma jest nadzieją

Kiedy po koncercie zespołu Decapitated zorganizowanego w ramach tegorocznej WOŚP, około 1.00 w nocy związał kabel w Kinie, otrzymał wiadomość, na którą czekał od 3,5 roku. W Krakowie znów mieli dla niego nerkę! Wyjątkowo wysoka, sięgająca aż 92 procent zgodność z dawcą (był nim 21-letni chłopak, który zginął tragicznie) sprawiła, że Paweł ponownie znalazł się na pierwszej pozycji wśród potencjalnych biorców (w ciągu 3,5 roku



kilkakrotnie „łapał się” w dziesiątce, ale najwyższemu na 4. miejscu). Szczególny to przypadek, jeśli zważyć, że w Polsce jest ponad 60 tysięcy osób dializowanych, z których większość nie dostanie nigdy nawet tej jednej jedynej szansy...

Tym razem podróż do Krakowa odbył karetką, w towarzystwie kolegi ze Stacji Dializ, który został wytypowany do drugiej nerki dawcy. Dla jego towarzysza nadzieja zgasała równie szybko jak się pojawiła – mężczyzna nie miał ze sobą wszystkich wyników badań i został odesłany do domu. Trudno nawet wyobrazić sobie jego żal. To tak jak trafić szóstkę w totolotka i zgubić kupon... Z nerki skorzystał następny na liście biorca, na którego przyjazd Paweł musiał czekać 18 godzin.

– To czekanie było najgorsze. Nie mogłem nic jeść, zwiłzano mi tylko usta kostkami lodu. Miałem słaby puls. Chirurgi nie chcieli zgodzić się na przeszczep. Profesor ich przekonał. Podpisałem oświadczenie, że biorę na siebie odpowiedzialność... Ale bałem się okropnie. Że nerka się nie przyjmie, że serce „puści”. Miałem jednak nadzieję. Tuż przed operacją przeżegnałem się, policzyłem do czterech i... odpląnąłem.

Obudził się na sali pooperacyjnej. Nie mógł mówić, każde kaszlnięcie wywoływało niesamowity ból. Czas dłużył się okropnie. Po upływie doby przeniesiono go do sali potransplantacyjnej. Z łazienką i niewielką kuchenką. Warunki komfortowe i czystość niemal sterylna. Odwiedzin ograniczone do minimum. A jeśli już to w specjalnych fartuchach, obuwiu, maskach na twarzy i czepkach na włosach. To konieczność. Po przeszczepie każda infekcja może okazać się dla pacjenta zabójczą.

Paweł, trzymaj się!

Sanocki finał WOŚP oglądał na ekranie telewizora. Żałował, że nie może być razem z tymi, z którymi pracował przy jego organizacji. Wierzył jednak, że kolerzy ze sztabu nie zapomną o nim. I nie zawiódł się. Z estrady na Rynku podczas Świąteczka do nieba popłynęły pozdrowienia dla Pawła Habko. Słyszała je cała Polska.

– Oglądałem to i płakałem jak dziecko. Byłem szczęśliwy, że pamiętali o mnie, że usłyszałem te pozdrowienia. Razem z mną oglądali relację lekarze i pielęgniarki. Wszyscy się cieszyli – opowiada z przejęciem.

Uśmiech na brzuchu

Radość przytłumiło cierpienie. Otuliło go jak czarna złowieszcy ptak. Najtrudniejszy okazał się pierwszy tydzień. Nerka nie chciała podjąć pracy. Zrobił się zastój. Lekarze uspokajali, że czasem trwa to i miesiąc, a nawet dłużej. Ale to nie pomagało. Przytłaczał go ból i strach. Nadal nie mógł nic pić. Kropłówka szła za kropłówką.

– Czulem się fatalnie. Byłem przekonany, że to już koniec, że umrę. Miałem dość. Nie chciałem już tej nerki. Marzyłem, żeby ją wzięli z powrotem.

W drugim tygodniu coś się ruszyło. Nerka zaczęła pracować. Pozwolono mu wreszcie pić. Najpierw tylko kilka łyków, później szklanek. W ostatnim tygodniu wypijał już 7 litrów wody dziennie. Kiedy wydawało się, że wszystko będzie w porządku, zaziębił się. Pojawili się problemy z płucami i gorączka. Na szczęście, po kilku dniach udało się ją zwalczyć antybiotykami. Wspierany miłością i troską najbliższych – mamy, która specjalnie przyjechała ze Stanów, ojca oraz żony – wykaraskał się z biedy. Po pięciu tygodniach mógł wreszcie wrócić do domu. – Przedtem miałem długie na ponad 20 centymetrów, skośne cięcie po prawej stronie. Teraz dołożyli mi takie samo po lewej. Jestem bardzo szczęśliwym człowiekiem – nawet na brzuchu noszę szeroką piękną uśmiech – dodaje żartobliwie. Jego radość dzielił ludzie, z którymi przez kilka lat dializ nawiązał serdeczne, niemal przyjacielskie kontakty. Po powrocie z Krakowa, odwiedził sanocką Stację Dializ. – I pani doktor Bierczyńska i panie pielęgniarki wyściskały mnie ze wszystkich stron.

Eliza

Żonę poznał w czerwcu 2000 roku. Widywał ją już wcześniej w Ruderze. Od razu wpadła mu w oko, ale nie miał odwagi jej zagadnąć. Okazja nadarzyła się, kiedy zobaczył ją wśród swoich znajomych. Zaprosił dziewczynę na swoje urodziny. Opowiedział o swojej chorobie. Zaakceptowała to. Po roku zostali małżeństwem.

– Eliza jest wytrwała, rozumie wszystko i pomaga mi jak może. Cenię ją ogromnie i kocham. Drugiej takiej nigdzie bym nie znalazł. Nie wierzyłem, że istnieją takie dziewczyny, które są w stanie poświęcić się dla kogoś, kto przez całe życie skazany jest na chorobę. Zaakceptowali mnie również jej rodzice. Bardzo się szanujemy nawzajem.

Życie jest wiarą

Ma dopiero 26 lat, ale zdaje sobie sprawę, że prezent, jaki po raz kolejny otrzymał od Pana Boga, jest najcenniejszy ze wszystkich. By to zrozumieć, musiał przebyć bardzo długą drogę.

– Często widzę, jak ludzie tracą życie na bzdurne rzeczy, gonią za pieniędzmi, wszczynają konflikty. Nie dostrzegają innych, nie ma w nich współczucia dla drugiego człowieka. Nie cenią tego, co mają najcenniejsze – życia. Trzeba w nie wierzyć i walczyć każdego dnia, aby miało sens. Trzeba wierzyć w siebie i w to, że ktoś nad nami czuwa. Gdybym stracił tę wiarę, nie istniałbym.

Joanna Kozimor

Urząd Miasta w Sanoku

zawiadamia,

że wszelkich informacji w sprawie nowych zasad ubiegania się o świadczenia rodzinne udziela Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Sanoku, ul. Zamkowa 1, tel. 463-28-10.

Kinga Rodkiewicz, uczennica kl. IV „f” z Liceum Ogólnokształcącego znalazła się w gronie laureatów Olimpiady Teologii Katolickiej – wpisanej do rejestru Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu – plasując się na 3. miejscu w Polsce. W nagrodę licealistka pojedzie na 11-dniową wycieczkę do Włoch, otrzyma również indeks na Papieską Akademię Teologiczną w Krakowie. Do olimpiady przygotował ją ks. Wiesław Siwiec, katecheta z I LO. Tegoroczna rywalizacja przebiegała pod hasłem: „Jan Paweł II apostoł jedności”

Mogłaby zawstydzić księdza

Z Kingą Rodkiewicz i ks. Wiesławem Siwcem rozmawia Jolanta Ziobro

– Ksiądz Artur Janiec, który był z tobą na finale w Elblągu, twierdzi, że w części ustnej byłaś bezkonkurencyjna. Nawet doktor socjologii w sutannie, drobiazgowo odpytujący z encykliki „O Eucharystii”, musiał skapitulować.

Kinga: No, ksiądz trochę się czepiał (śmiech). Część ustna rzeczywiście poszła mi bardzo dobrze, dzięki czemu udało mi się przeskoczyć o trzy miejsca w górę. Po części pisemnej byłam szósta. Testy nie należały do najłatwiejszych i odpowiadając na pytania, trzeba było mieć trochę szczęścia. Bo o jaką definicję kultury Jana Pawła II mogło chodzić autorowi pytań, skoro papież podaje siedem różnych określeń tego pojęcia?

– Co nastolatkę skłoniło do zainteresowania się tak specyficzną dziedziną wiedzy jaką jest teologia?

Kinga: Zostałam postawiona przed faktem dokonanym (śmiech). Po prostu pewnego dnia ksiądz Siwiec oświadczył, że zapisał mnie na olimpiadę i wręczył stosik książek do przeczytania.

Ks. Wiesław: Kinga od pierwszej klasy zwróciła moją uwagę – swoim sposobem odpowiadania na pytania, otwartością. Na pewno dużą rolę w kształtowaniu jej zainteresowań odegrał rodzinny dom. Starsza siostra Kingi Monika, która ukończyła filologię germańską, robi obecnie doktorat na Uniwersytecie Wrocławskim. Tłumaczy również dla krakowskiego wydawnictwa „M” dzieła wybitnego teologa szwajcarskiego XX w. Hansa Ursa von Balthasara, co wymaga naprawdę nieprzeciętnej wiedzy i umiejętności. Druga siostra, Ania, ma otwarty przewód doktorski z filologii polskiej. Kinga posiada wspomnianą, wręcz fotograficzną pamięć. Bez trudu zapamiętuje daty, łacińskie nazwy dokumentów, definicje. Jest też pracowita i – jak już wspominałam – niezwykle otwarta. Myślę, że swoją znajomością niektórych tematów – w ubiegłym roku wygrała diecezjalny etap olimpiady, poświęconej Bożemu Miłosierdziu – mogłaby zawstydzić niejednego kapłana.

– Jak udaje ci się przebrnąć przez specyficzny język kościelnych dokumentów? Do najłatwiejszych nie należą rów-

nież niektóre publikacje Jana Pawła II, filozofa z krwi i kości.

Kinga: Po prostu trzeba opanować pewien zakres pojęć. Oczywiście, łatwiej to wszystko zrozumieć, jeżeli jest się człowiekiem wierzącym. Z tegorocznego zestawu lektur

ka. Karol Wojtyła zrewolucjonizował też funkcjonowanie instytucji państwa watykańskiego. Był pierwszym papieżem, który otworzył Stolicę Apostolską dla mediów. Jego najbliższym współpracownikiem, obok ks. Stanisława Dziwisza, jest doktor Navarro-Valls, pierwszy zresztą w historii papieża światełkowiec i rzecznik prasowy. Uśmiechałam się czytając, jak początkowo wszyscy drżeli czy Ojciec Święty, udzielający wywiadu w samolocie, nie popętni jakiejś gafy.

– Jak twój udział w olimpiadzie odebraли rówieśnicy?

Kinga: Nie wysyłali cię do zakonu? Ks. Wiesław: Łukasz by chyba na to nie pozwolił!

Kinga: Wszyscy się cieszyli z mojego sukcesu, szczególnie znajomi z grupy oazowej. Łukasz też.

Ks. Wiesław: W klasie Kingi jest aż pięciu laureatów ogólnopolskich olimpiad. Każdy więc zdaje sobie sprawę, ile pracy i wysiłku wymaga udział w takim konkursie, o dojeździe do finału nie wspominając.

– W tym roku zdajesz maturę. Czy odniesiony sukces będzie miał wpływ na twoje decyzje dotyczące przyszłości?

Kinga: Mam przepustkę na Papieską Akademię Teologiczną w Krakowie. Chciałabym tam studiować filozofię. Ale biorę też pod uwagę politologię na Uniwersytecie Śląskim i prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Ks. Wiesław: Czuję, że Kinga wybierze Kraków, chociażby ze względu na bliskość AGH...

Kinga: Nie zaprzeczam i nie potwierdzam (śmiech). Z niecierpliwością będę też czekała na sierpniowy wyjazd do Włoch. W planach jest zwiedzanie Asyżu, Wenecji, Neapolu, San Giovanni Rotondo i oczywiście Rzymu. Zahaczymy też o wyspę Capri, z czego ogromnie się cieszę. Kąpiel w ciepłym Morzu Tyrreńskim to moje marzenie!

– Życzę zatem, aby się spełniło. I mam nadzieję, że za kilka lat państwo Rodkiewiczowie z Zagorza będą mieli trzecią córkę doktorantkę.

Ks. Wiesław: Amen!



Ksiądz Wiesław nie ukrywa dumy ze swojej podopiecznej.

na trudniejszą pozycją było przemówienie Jana Pawła II wygłoszone do dyplomatów w siedzibie UNESCO. Z drugiej strony wiele jego wypowiedzi i tekstów ma charakter bardzo osobisty. Każde właściwie zdanie, jakie wypowiada Ojciec Święty, jest wzruszającym świadectwem jego wiary.

– Która z lektur zrobiła na tobie największe wrażenie?

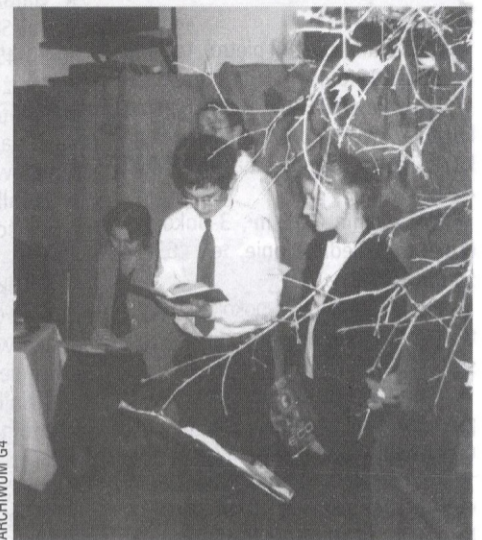
Kinga: Fragment biografii papieża „Świadek nadziei” pióra Georga Weigela. Czytając ją uświadomiłam sobie, że Jan Paweł II ogarnia dosłownie cały świat i doskonale orientuje się w jego problemach. Jego zaufany współpracownik kardynał Etchegaray udaje się w najbardziej zapalne rejony świata – na Bliski Wschód, do Korei, Chin, Afryki – wszędzie tam, gdzie trwają wojny, konflikty i zagrożone są prawa człowie-

ci. Wawrzyńca (żywcem zdzieranych skór z tych pięknych zwierząt). Jednocześnie od czasów starożytnych znamy zapisy, w których mówi się o ochronie i obronie wszelkiego życia, także zwierząt. Także o karach nakładanych na ludzi, którzy czynili zwierzętom krzywdę. Może przypomnijmy przypadek następujący: areopag ateński – w imieniu prawa! – skazał na śmierć chłopca, który oślepił ptaka. Tak, zostało to zapisane! W czasach nowożytnych także ginęli ludzie za zabicie zwierzęcia – lecz to już inne motywy.

Poezja pośród kwiatów

– Jedni nazywają ją „panią dusz”, inni „wyzwolicielem” z ograniczonej cielesnej, jeszcze inni „pośredniczką” między indywidualnością a absolutem. Dla wszystkich pozostałych nosi miano poezji – tymi słowami polonistka Dorota Myćka powitała uczestników wieczornicy z udziałem sanockiej poetki Haliny Więcek w Gimnazjum nr 4.

Podczas kilkutygodniowych przygotowań uczniowie klas drugich zapoznali się z twórczością pani Haliny – autorki sześciu tomików poetyckich, antologii i laureatki wielu nagród. – Młodzież wręcz entuzjastycznie podeszła do przedsięwzięcia – chętnie czytała psalmy i haiku poetki, a także samodzielnie wybierała utwory, które chciała zaprezentować na spotkaniu – mówi druga z organizatorek, polonistka Ewa Wrotniak. Wieczornica odbyła się w czytelni szkolnej, którą uczniowie udekorowali pod kierunkiem nauczycieli. Wiosna widoczna była niemal wszędzie: drzewko, kwitnące gałęzie, kwiaty. Sala została zamieniona w kawiarenkę, w której każdy mógł częstować się ciastkami i owocową herbatą. Wybrane utwory Haliny Więcek prezentowali: Jakub Siwiecki, Anna Wołosz, Anna Rachwalska, Katarzyna Kwolek, Maria Fedak, Ewelina Kita, Julita Kara, Barbara Urban oraz Patrycja Walus.



Młodzież prezentowała utwory Haliny Więcek i własne próby poetyckie, dyskutowała i zadawała mnóstwo pytań.

O piękną oprawę muzyczną zadbały grająca na flecie Joanna Andrejas i gitarzystka Anna Wołosz. Był też czas na rozmowę, podczas której gimnazjaliści zasympyalizali gościa pytaniami związanymi z pisaniem i wydawaniem wierszy, życiem osobistym, pracą zawodową i ekumeniczną oraz życiem kulturalnym miasta. Jedną z uczestniczek Maria Fedak wyznała nawet, iż chciałyby zostać poetką. Niezwykle inspirujące było czytanie przez Annę Wójcik, Monikę Proszak i Joannę Andrejas swoich wierszy, a także – dzięki propozycji gościa – pisanie i prezentacja haiku. Okazało się, że wielu uczniów posiada talent poetycki, tylko potrzebuje zachęty, aby go rozwijać. Młodych słuchaczy bardzo zainteresowała informacja o wydaniu przez panią Halinę czterestu tomików poezji szkolnej i organizowaniu Spotkań Młodych Poetów w kawiarence franciszkańskiej „U Mnicha” – spora grupa chciałaby wziąć w nich udział. Nikt nie zauważył upływu czasu, choć spotkanie trwało ponad dwie godziny.

oprac. (Z)

W Święta Wielkiej Nocy
dużo zdrowia, radosnych chwil
w najbliższym gronie,
żadnych smutków, wiele wrażeń,
spełnienia wszelkich marzeń
swoim Klientom
życzy
PSS Sanok

Dokończenie ze str. 1

Pewnie najdosłowniej człowiek realizował to właśnie biblijne zalecenie. Czynił to z wielką nieraz gorliwością. Ale czy Bóg, stwarzając człowieka na swój obraz, stworzył okrutnika, pogromcę innych istot? Po co więc Noemu rozkazał zabrać na pokład arki po jednej parze zwierząt? Święty Franciszek nieco inaczej pojął słowa Księgi: jego bracia mniejsi – czworonogi i skrzydlaci i odziani w łuski – mogli chwalić Stwórcę wraz z nim. Pamiętamy przewodnika znad Jeziora Czad, który nie-

czystwa, przeróżnymi barwami; żywy klejnot kona, zaspokajając dyktant mody. Wyobraźmy sobie... Ale! Ależ to przecie fakty! Przed niespełną wiekiem takie zdarzenia miały miejsce. I wiele im podobnych. Można o krwawych czynach człowieka przeczytać nie tylko w dziełach specjalistycznych. Akurat na użytek tego szkicu korzystam z „Zapisów psubrata” – przepięknego eseju – książki Leszka Proroka (nie tak dawno zmarły, niestety niezapomniany) Ten wspomniany esej ukazujący ogrom absurdalnych okrucieństw, jaki

Wawrzyńca (żywcem zdzieranych skór z tych pięknych zwierząt). Jednocześnie od czasów starożytnych znamy zapisy, w których mówi się o ochronie i obronie wszelkiego życia, także zwierząt. Także o karach nakładanych na ludzi, którzy czynili zwierzętom krzywdę. Może przypomnijmy przypadek następujący: areopag ateński – w imieniu prawa! – skazał na śmierć chłopca, który oślepił ptaka. Tak, zostało to zapisane! W czasach nowożytnych także ginęli ludzie za zabicie zwierzęcia – lecz to już inne motywy.

4. A jak to wszystko ma się do masakry w Madrycie? Do... nie, nie trzeba więcej przykładów, wystarczy włączyć telewizor np. o 19.30 na *horror wieczorny* (tak nazywam ten dziennik), by tylko potwierdzić, jak mass media katują nas makabrycznymi informacjami. Bo wciąż trzęsie się ziemia, wylewy rzek pochłaniają dziesiątki i więcej ofiar ludzkich. Pijani kierowcy zabijają innych kierowców lub pieszych. Sportowe igrzyska muszą być pilnowane przez stróżów prawa, bowiem już na porządku dziennym zdaje się być masakrowanie się na stadionach. Wiemy, są ofiary. Powyższe refleksje nie mają zamiaru przechylić szali na rzecz człowieka, kosztem zwierzęcia choćby. Ale człowiek nie może oszaleć do końca, tak zupełnie. Ma rozum i wolną wolę. Tak, nie możemy dać się zwariować! Musi istnieć jakiś złoty środek. Taki, który pozwoli czuć się nam bezpiecznymi; który sprawi, że z należytą godnością będziemy traktować siebie nawzajem i inne stworzenia.

5. Bo na początku był Raj. Człowiek i wszelkie w nim stworzenie – byli sobie równi. Lecz pierwszy grzech nazaczył wszystkie późniejsze pokolenia grzechem pierworodnym. W tym grzechem okrucieństwa. Słusznie cywilizowani ludzie postanowili, że będą zachowywać pamięć o Oświęcimiu i Katyniu. O łagrach i obozach koncentracyjnych na

całej kuli ziemskiej. Z początku bałem się pisać o okrutnym uśmiercaniu naszych braci mniejszych. Ale pewnie musiałem to zrobić. By pamiętać także o ich mękach, bo ból jest bólem! Ból zaznaczył się w kielkującym naszym tysiącleciu.

6. Siedem – także grzechów głównych. Bym uniknął swego moralizowania już spieszę dodać: ja tak myślę, nie pouczam; może moje widzenie komuś się przyda. Bo ogarnia mnie coraz większy strach. Minęło tyle wojen, pamięta je ludzkość od Adama i Ewy. I ta ludzkość jakby niczego, a to zupełnie niczego się nie nauczyła. Jakby każde nowe pokolenie chciało od nowa, na własnej skórze ją sprawdzić. I to makabryczne narasta. Udoskonala się. I ludzkość już nie panuje nad cierpieniem, nad skażeniami, nad ozonową dziurą, nad odpadami cywilizacji, nad... Czy taki sobie człowiek zgotować musiał los? A może Natura podsuwa człowiekowi samobójcze narzędzia za krzywdy, jakie od człowieka doznała... Ale był św. Franciszek, wielu Franciszków.

Zatem – „Pasja” jest zbyt okrutna? Wróćmy: a dramaty w mediach? A okrucieństwa starożytności (także starotestamentowej)? Czy te okrucieństwa są innej natury? A może – *Jest, jak było...* I tego się boimy! Siebie się boimy...

Jan Tulik



Jak było, jak będzie...

cierpliwie obserwował myśliwego z Europy: gdy ten cywilizowany człowiek po raz czwarty składał się do strzału, celując w kolejną kaczkę, „dzikus” wytrzącił mu broń z ręki i krzyknął: *Nie zabijaj! Nie zjesz tyle!*

2. Wyobraźmy sobie inną sytuację: Ameryka Północna; czas podobny, ma nadejść I wojna światowa. Wiadomo powszechnie, że kameleony nakłuwane, choćby igłą, zmieniają swe ubarwienie. Zatem elegancie damy wyciągają, jakże słuszny, wniosek: można żywymi kameleonami ozdobić kapelusze. Zwierzątko przyszpilonie do czapeczki z obfitym rondem mieni się na oczach gawiedzi, ale i zacnego towa-

zadawali zwierzętom nasi przodkowie, ale i nasi współcześni bliźni, jakby chciał sugerować: jak daleko mieliśmy do Holocaustu...

3. Postawiliśmy stopę w trzecim tysiącleciu już dość twardo. Przed wiekiem miały miejsce przypadki okrutne, choćby wspomniane wyżej. Notowano je i wcześniej, rzecz jasna (aż dziw bierze: skąd w nas taka oczywistość wiecznego okrucieństwa...). I przed kilkoma dziesiątkami lat. Jak na przykład – lecz pozostawmy przy zwierzętach, które tak niewiele „pasały” – jak na przykład makabryczny mord na bezbronnych fokach w Zatoce Św.

Mamy nowy wiek, nowe tysiąclecie, które ponoć jeśli nie będzie przeszycone duchowością, przypadnie. Mamy prawie doskonałe przepisy prawne, które mają chronić istoty żywe. Padają już wyroki skazujące za maltretowanie, zabicie psa – przyjaciela człowieka. Grupa ekologów wniosła sprawę oskarżając reklamę filmową, w której jest scena miksowania gąsienic. Słyszysz się o obrońcach praw zwierząt, którzy walczą z wszelką sztuczną hodowlą, wszak tuczenie świń, gęsi na wątróbki, „produkcja” kurcząt i wszelkiego drobiu to niewolenie tych istot, to wyrafinowane wyroki śmierci – ku pokrzepieniu naszych żołądków.

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie 73 m² (I piętro), tel. 464-73-92 (po 17.00).
- ★ Mieszkanie 76 m², 4 pokoje plus kuchnia, przy ul. Stróżowskiej w Sanoku, cena do uzgodnienia, tel. (0507) 44-68-32.
- ★ Mieszkanie 62,5 m², 3-pokojowe (I piętro), osiedle Błonie, tel. 463-53-51 (po 18.00).
- ★ Mieszkanie 76 m², 4-pokojowe (III piętro), wraz z garażem, przy ul. Stróżowskiej, tel. 464-12-75 lub 464-15-00.
- ★ Dom w zabudowie szeregowej, powierzchnia użytkowa 200 m², przy ul. Zamenhofska, tel. (0602) 24-95-14.
- ★ Dom drewniano-murowany 260 m², w stylu zakopiańskim, Sanok-Dąbrówka, tel. (0691) 84-54-45.
- ★ Połowę domu z osobną działką i osobnym wejściem, w Sanoku, tel. 463-65-17.
- ★ Dom drewniany, 4-pokojowy, podpiwniczony, solidne fundamenty i dach, w Grabownicy, cena 50.000 zł, tel. (0505) 04-41-02.
- ★ Dom murowany, na różną działalność, w atrakcyjnym miejscu, w Sanoku, tel. 463-02-78.
- ★ Malowniczo położoną posiadłość 8 ha w Załużu, dwa domy mieszkalne, stajnia na konie, własny las, źródłana woda itd., tel. 462-27-02 lub (0506) 40-72-05.
- ★ Budynek magazynowo-warsztatowy 85 m², na działce 4,5 a, przy ul. Bema 5 (obok PKS), tel. 463-29-38 (wieczorem).
- ★ Obiekt użytkowy 370 m², możliwość wydzielenia części mieszkalnej, Sanok, tel. (0691) 84-54-45.
- ★ Lokal użytkowy 55 m², idealny na gabinety lekarskie, usługi itp. (dwa niezależne wejścia, wszystkie media), w Śródmieściu, tel. (0691) 67-84-81.

- ★ Garaż murowany w zabudowie szeregowej, przy ul. Stróżowskiej, tel. 464-46-77 lub (0506) 33-13-09.
- ★ Garaż w zabudowie szeregowej, przy ul. Sadowej, tel. 463-81-05, (0605) 60-90-45 lub 463-29-34.
- ★ Garaż murowany przy ul. Gorazdowskiego, tel. (0601) 41-46-15.
- ★ Działkę z przeznaczeniem pod zabudowę, Płowce 21, tel. 464-37-42.
- ★ Działki budowlane 15-arowe (lub w całości), w Strachocinie, tel. 463-49-60.
- ★ Działkę budowlaną 25 a, w Sanoku przy ul. Okulickiego oraz działki rekreacyjne w całości, budynek, staw, pod wyciągiem Karlików, tel. 464-94-15.
- ★ Działkę budowlaną 16 a, przy ul. Jarzębinowej (boczna Konopnickiej) oraz działkę rolną 13 a, przy granicy miasto-Stroże, tel. 463-08-07.
- ★ Grunt rolny 79 a w tym działka budowlana 35 a, ze starym drewnianym domem, w Jaćmierzu (Przedmieście), tel. 463-42-18.
- ★ Odstąpię bezpłatnie ziemię (ul. Matejki), tel. (0501) 36-91-61.
- ★ Odstąpię ziemię, około 500 m², tel. 463-67-45.

Kupię

- ★ Zdecydowanie kupię mieszkanie ok. 30 m², w centrum miasta, w starym budownictwie (ul. Kościuszki, Kazimierza Wielkiego, Wałowa), może być do remontu, tel. 463-36-71 lub (0602) 83-74-82.
- ★ Mieszkanie 60-70 m² (I,II piętro) lub zamienię mieszkanie 34,40 m², własnościowe, po remoncie – na większe, (Sanok), tel. 464-83-44 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie około 50 m², 3-pokojowe, na osiedlu Wójtostwo, tel. (0601) 80-41-47 lub 463-41-55.

Zamienię

- ★ Mieszkanie komunalne 100 m² (piec) w Ustrzykach Dolnych – na komunalne 50 m² w Sanoku, tel. 463-42-30 (po 16.00) lub 463-34-66.

- ★ Mieszkanie lokatorskie 64 m², z kredytem, (IV piętro), na osiedlu Słowackiego – na mniejsze (może być komunalne), tel. 463-09-20.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie 43 m², płatne z góry za uzgodniony okres wynajmu lub dla osób uczących się, tel. 463-67-45.
- ★ Mieszkanie w Sanoku, tel. (0606) 68-98-19.
- ★ Mieszkanie 48 m², 2-pokojowe, w centrum Wrocławia, dla studentek, tel. 463-40-75 lub 464-01-17.
- ★ Mieszkanie 100 m² (I piętro) plus garaż, w centrum, tel. 463-08-24 (wieczorem).
- ★ Przytulny umeblowany pokój, w Sanoku, tel. 463-02-78.
- ★ Pokoje oraz garaż z możliwością zagospodarowania, dzielnica Wójtostwo, tel. 464-77-40.
- ★ Lokal 60 m², na działalność gospodarczą, przy ul. Zamkowej 17, tel. 466-66-70 (wieczorem).
- ★ Stoisko handlowe ok. 30 m², przy ul. Piłsudskiego 8 (Delikatesy), tel. 464-55-20.
- ★ Halę 200 m², wszystkie media, ogrzewanie, zaplecze biurowe, w Sanoku, tel. (0888) 44-16-74.
- ★ Wydzierżawię wolnostojący lokal 60 m², na bar lub inną działalność wraz z mieszkaniem 20 m², w centrum, przy głównej drodze w Gminie Zarszyn, tel. 467-12-55.
- ★ Lokal 60 m² (po remoncie), na biuro lub gabinet, tel. (0606) 62-46-94.
- ★ Garaż murowany w zabudowie szeregowej, przy ul. Nowotki, tel. 464-17-92 (po 16.00).
- ★ Garaż blaszany, przy ul. Kiczury, tel. 463-34-48.

Poszukuję do wynajęcia

- ★ Mieszkania, tel. 464-46-02.
- ★ Mieszkania, niedrogię, 2,3-pokojowego (od maja), najlepiej na Błoniach, tel. (0695) 70-27-81.
- ★ Magazynu do 70 m² na terenie Sanoka, tel. 464-31-50 (od 10.00 do 15.00).

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ VW passata combi 1.9 TDi 110 KM (1996) oraz renaulta twingo 1.2 benzyna (2003), tel. (0601) 62-06-69.
- ★ Forda mondeo TD (1998), przeb. 86 tys. km, 5-drzwiowy, bogate wyposażenie, tel. (0691) 76-57-80.

Markowa firma odzieżowa

poszukuje
lokalu handlowego
o pow. ok. 70-100 m²
w ścisłym centrum Sanoka,
za zaangażowanie się w pomocy
w znalezieniu lokalu
możliwość atrakcyjnej pracy
lub wynagrodzenie, odstępnę.
tel. 0503 017 805

- ★ Forda mondeo combi 1.8 TD (1996), kolor srebrny metalic, cena 20.000 zł, tel. 464-91-96.
- ★ Skodę favorit 1.3 benzyna (1991), kolor biały, bezwypadkowa, garażowana, radio, stan b. dobry, tel. (0605) 88-44-57 lub 463-71-96.
- ★ Renaulta scenic kalideo 1.6 16V (1999), przeb. 112 tys. km, autoalarm plus centralny zamek, klimatyzacja, pełny pakiet elektryczny, odtwarzacz CD, homologacja na samochód ciężarowy, cena z vat 38.000 zł, Katowice, tel. (0601) 41-82-81.
- ★ Peugeotta 406 1.8 16V (1996), pierwszy właściciel, z salonu, tel. (0609) 50-52-70.
- ★ Jeepa cherokee 2.5 TDi (1996), tel. (0606) 82-63-11.
- ★ Fiata ritmo 60 1.3 (1983), tanio, tel. 464-42-20 (wieczorem).
- ★ Forda escorta 1.3 EFI (1997), tel. (0605) 73-84-41.
- ★ Opla vectre 1.7 D (1994), stan dobry, centralny zamek, wspomaganie kierownicy, szyberdach, tel. 464-16-06.
- ★ Forda escorta 1.8 D (1992), bogate wyposażenie, tel. 464-16-06.
- ★ Forda escorta EFIS 1.6 (1996) składak, autoalarm, zimowe opony, radiomagnetofon, tel. 464-98-22 lub (0501) 42-23-77.
- ★ Renaulta thalię (2001), tel. (0502) 06-74-76.
- ★ Tanio poloneza 1.5 (1988), stan dobry, tel. (0695) 53-99-27.
- ★ Opla vectre 2.0i GLS, gaz, (1992), c. zamek, el. szyby, pokrowce welurowe, tel. 464-86-95 lub (0692) 06-62-59.
- ★ Peugeotta 106 mistral, 1.0 (1999), przebieg 80 tys. km, 3-drzwiowy, kolor biały, pierwszy właściciel, bezwypadkowy, cena do uzgodnienia, tel. 464-16-62 lub (0501) 75-68-68.
- ★ Fiata punto 55 SX (1996), el. szyby, c. zamek, poduszka powietrzna kierowcy, autoalarm, cena 13.900 zł, tel. 463-52-78 lub (0608) 75-28-75.
- ★ Peugeotta boxer 2.5 TD, max 9 osobowy, (XII 1994), przeb. 310 tys. km, alarm, c. zamek, wspomaganie kierownicy, szyberdach, radioodtwarzacz, tel. (0604) 10-18-49.

- ★ Forda tranzita 2,5 TD (1995), cena do uzgodnienia, tel. (0502) 18-04-61.
- ★ Opla astrę classic 1.4 (1996) 82 MPI, stan b. dobry, kupiony w salonie, drugi właściciel, bezwypadkowy, instalacja gaz. (komputer), przeb. 116 tys. km, cena 18.600 zł, tel. (0501) 33-18-03.

RÓŻNE

Sprzedam

- ★ Suknie ślubne, rozmiar od 36 do 44, cena 150 zł, tel. (0698) 61-93-01.
- ★ Rurki na regały sklepowe plus łączniki (używane) - tanio, tel. (0501) 62-45-05.
- ★ Bramę garażową metalową, uchylną, z furtką (nową), szer. 300 cm, wys. 280 cm, tel. (0501) 62-45-05.
- ★ Suknię ślubną białą (gorset plus spódnica), rozm. 38, z dodatkami – atrakcyjna cena, tel. 463-82-76.
- ★ Siatkę ogrodzeniową 200 mb., wys. 180 cm, ocynkowaną i powlekaną, tel. 463-67-45.
- ★ Tanio używaną lodówkę, pralkę, kuchenkę gazową, telewizor, narty młodzieżowe, łyżwy (38), tel. 464-72-49.
- ★ Przyczepę campingową Niewiadów N126 E, z namiotem, tel. 463-62-72 lub (0600) 28-68-23.
- ★ Suknię ślubną (rozm. 36) wraz z dodatkami, tel. (0508) 08-91-32.
- ★ Pompę wtryskową do fordta transita 2.5 Turbo, tel. 463-80-64.
- ★ Używane meble kuchenne, drzwi garażowe drewniane (szer. 2.40 wys. 1.9) oraz balustradę balkonową metalową (18 mb.), tel. (0605) 44-51-03.
- ★ Suknię ślubną (rozm. 36-38), tel. (0605) 53-74-66.
- ★ Suknię ślubną (rozm. 36), b. tanio, tel. 463-50-37.
- ★ B. tanio meble wraz z wyposażeniem mieszkania, tel. 463-21-88.
- ★ Gofrownicę profesjonalną, pojedynczą (małe kratki), nową, na gwarancji, cena 2.100 zł, tel. (0605) 51-79-16. (po 17.00).
- ★ Barak, tel. 463-26-06.

Centrum szkolenia kierowców „WAREX”

Czas trwania kursu:
1 miesiąc
Termin zapłaty:
3 miesiące
Rozpoczęcie kursu:
w każdy wtorek i środę
o godz. 17.00
w Cechu Rzemiosł Różnych
Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 463-78-98

CISAN

PŁYTY MEBLOWE
cięcie płyt na wymiar
oklejanie krawędzi
(PCV, ABS, STENDOTRON)
PŁYTA WIÓROWA
BLATY KUCHENNE
SKLEJKA
AKCESORIA MEBLOWE
MECHANIZMY DO DRZWI
PRZESUWNYCH
SANOK, ul. II Armii WP 40
TEL. 463-29-91
czynne od 8.00 do 16.00
przy zakupie powyżej 1000 zł
przewóz gratis do 25 km

Poszukujemy chętnych do roznoszenia ulotek na terenie Sanoka
tel. 0505 695 697, 0506 027 440

Regipsy, remonty, całościowe wykończenia
tel. 0609 618 849

Remonty od A do Z Tynkowanie 8 zł/m²
tel. 463-77-48, kom. 0605 915 780

REMONTY, DOCIEPLENIA,
tel. 0505 349 641

Wykonam nadzór budowlany (kierownik budowy)
tel. 0502 180 461

EURO FINANSE
AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
GBG BANKU S.A.
POZYCZKI GOTÓWKOWE
BEZ PORECZENIA OD 3000 DO 60.000 ZŁ
KREDYT SAMOCHODOWY
DECYZJA O PRZYZNANIU DO 2 GODZIN
LEASING - SAMOCHODÓW
OSOBOWYCH I CIEZAROWYCH
SANOK, UL. MICKIEWICZA 29, II P. POK. 14
PON. - PT. OD 9⁰⁰ DO 17⁰⁰
TEL. (013) 464 54 95, KOM 0 507 066 482

Odnawianie wanien u klienta
tel. 463-29-11, 0504 601 355

Zegnamy kratkę



EPL SA Oddział w Sanoku
ul. Kazimierza Wielkiego 6
tel. (013) 464 88 66
fax (013) 464 88 68
GRUPA CREDIT AGRICOLE Europejski Fundusz Leasingowy
Pierwszy na mięci o leasingu

STACJA PALIW
PETRO
SAN
BAR czynne
SKLEP 24 h
Sanok, Lipińskiego 248
tel. 464 42 51

ŚWIAT MEBLI
II Armii W.P. 40, tel. 464-06-91

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH	SZAFY GARDEROBY ZABUDOWY WNĘK	DUŻY WYBÓR MEBLI SYSTEMOWYCH
SPRZĘT AGD	STANLEY LIBELLA	BOGATE WZORNICTWO MEBLI TAPICEROWANYCH
- AMICA - FAGOR - ARISTON		

JESZCZE STARE CENY!!!



 ★ Oddam za darmo gruz (cegła) – w zamian za rozbiórkę budynku w Sanoku, tel. 464-73-05 (po 17.00).

Kupię

★ Stare obrazy, tel. (0506) 40-72-05.
 ★ Koparko-ladowarkę Ostrówek, tel. 464-33-21 lub (0501) 47-17-76.

 ★ Posiadam jedno wolne miejsce w samochodzie osobowym na wyjazd do Londynu (gwarantuję wjazd do Londynu). Termin wyjazdu – zaraz po świętach, tel. (0501) 75-69-11.

PRACA

Zatrudnię

★ Szwaczki, mile widziane osoby z grupą inwalidzką, wiadomość „Regis”, ul. Cegielniana 56 A, tel. 463-22-08.
 ★ Firma Odzieżowa w Zagórzcu zatrudni brygadzystkę, szwaczki, prasowaczkę, wymagane doświadczenie w zawodzie, tel. 462-34-20 lub (0604) 97-33-71.
 ★ AVON – wspaniałe możliwości współpracy, bezpłatne zapisy, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94, (0607) 09-37-48 lub (0607) 09-37-84.
 ★ Budowlanców i brygady do elewacji i prac wykończeniowych – na stałe, z zakwaterowaniem w Warszawie, tel. (0604) 17-05-36.
 ★ Praca w Warszawie dla płytkarza, malarza znającego zabudowy kartonowo-gipsowe (brygada lub pojedyncze osoby), tel. (0502) 52-52-27.
 ★ Firma windyacyjna zatrudni w Sanoku prawnika i specjalistów d/s windyacji. Oferty i podania proszę kierować na adres: praca.windykacja@op.pl.

★ Fryzjerkę, tel. 463-68-06.
 ★ Pracownika do prowadzenia firmy (emeryt), tel. (0606) 21-24-67.
 ★ Duży bank zagraniczny poszukuje doświadczonego pracownika z praktycznymi umiejętnościami pracy w sektorze przedsiębiorstw, tel. (0605) 40-65-55 (9.00 - 16.00).
 ★ Od zaraz, młodego budowlanica z samochodem do pracy za granicą, tel. (0600) 53-64-98 (od 19.00 do 20.00).

Poszukuje pracy

★ Doświadczony kierownik (kat. A,B,C,D,E) - ze świadectwem kwalifikacji, tel. 464-83-47.
 ★ Młoda kobieta zaopiekuje się dzieckiem lub starszą osobą, może też zająć się prowadzeniem domu (posiada referencje), tel. 463-48-81 lub (0507) 43-27-94.
 ★ Młoda kobieta, z własnym samochodem, dyspozycyjna, bez zobowiązań, chętnie zaopiekuje się dzieckiem lub starszą osobą (podejmie się także innych prac), tel. (0507) 75-82-41.
 ★ Osoba z drugą grupą inwalidzką, wykształcenie wyższe w zakresie księgowości i rachunkowości, poszukuje pracy w księgowości, tel. (0508) 30-73-55.
 ★ Korepetycje
 ★ Matematyka – możliwość dojazdu do ucznia, tel. 467-21-12 lub (0603) 03-51-50.
 ★ Chemia, elementy informatyki, j. angielski konwersacyjny, tel. 464-42-18.

ZGUBY

★ W styczniu br. na ul. Jagiellońskiej zgubiono kluczyk z breloczkiem do Forda. Na znalazcę czeka nagroda, tel. 462-60-48.

Biuro Rachunkowe „LEXUS”
 Sanok, ul. Staszica 18 – budynek telewizji kablowej, I piętro, tel. 464-84-37, 0603 846 729
 zatrudni
osobę do pracy w księgowości
 Zainteresowane osoby prosimy o składanie ofert w siedzibie firmy.

Żaluzje, rolety
 T. Czerwiński
Nowość sezonu
 folie do żaluzji pionowych i rolet
 tel. 464-22-25, kom. 0604 575 918

Salon „RADIOMAN”

Oferuje w dobrych cenach:

- RADIA SAMOCHODOWE
- GŁOŚNIKI, ANTENY, AKCESORIA

Sanok, ul. Krakowska 12 (powyżej Fiata)

PRZYCIĘTE CENY
NIEPRZECIĘTNYCH NARZĘDZI

PROMOCJA!
 Wiertarka SKIL 710 W tylko 199 PLN

57%
 2 LATA GWARANCJI

Firma Handlowa Rewir

SALON OŚWIETLENIOWY, TELEFONY ELEKTRONARZĘDZIA I WYPOŻYCZALNIA
 Sanok, ul. Podgórze 8, tel. 46-42-620

KARO ŻALUZJE ROLETY
 PRODUKCJA W SANOKU
 ul. Zaulek Dobrego Wojaka Szwejka 2
 tel. 464-19-12 lub 463-35-98
CENY PRODUCENTA

Gabinet Stomatologiczny
 lek. stom. Paweł Olszewski
 - leczenie zachowawcze dorosłych i dzieci,
 - protetyka.
 Sanok, ul. Jagiellońska 23, tel. 464-43-04

ROLOWANE • SEGMENTOWE
BRAMY
TORSAN
 ROLETY WEWNĘTRZNE TEKSTYLNE
 ŻALUZJE PIONOWE I POZIOME
 ROLETY ZEWNĘTRZNE
 MOSKITIERY
 MARKIZY
 KRATY
 PLISY
 NAPĘDY
 Sanok, ul. II Armii W.P. 23, tel/fax: (013) 46 42 575
 www.torsan.pl

P.P.U.H. „TOP-SAN”
 oferuje

- pościel
- narzuty
- ręczniki
- kołdry
- koce
- poduszki

Sanok-Dąbrówka, ul. Okulickiego 8, 8-17, sob. do 13 tel. 464-05-90

Potrzebujesz pomocy w domu lub ogrodzie

ogrodnika, który wytnie, wyrówna, posadzi, posieje; elektryka; hydraulika, który naprawi i wyremontuje
 tel. 0504 586 000, 463-03-19

OKNA 5-komorowe PVC

150x150 – cena 600 zł

SIDING, BOAZERIA PVC, DRZWI PORTA, PANELE PODŁOGOWE

„WOJAN”

ul. Krakowska 168 (dawny Liwex), tel. 464-74-43

TRAS
 NOWOCZESNE OKNA

Nowoczesne okna PCW, Drewno, Aluminium.

Wyjątkowo niskie ceny!!!

Już nigdy nie będą takie tanie

Czas promocji do 30.04.2004 r.

Adres: Biuro Handlowe Tras Okna ul. Żydowska (z tyłu Hali Targowej) tel./fax 464-11-68, kom. 0501 756 821

CYKLINOWANIE

- układanie parkietu, paneli,
- lakierowanie,
- montaż schodów i poręczy.

„WADAB” Sanok, ul. Łączna 11 tel. 464-36-12, kom. 0603 119 287

Z.P.U. „GWAJAK” s.c.

Sanok, ul. II Armii WP 31, tel./fax 464-44-97

oferuje:

- więźby dachowe,
- krokwie, - belki, -łaty,
- tarcicę budowlaną.

Zapraszamy od 7.00 do 15.00

Pakiet Gospodarz

Twój przyjaciel i doradca w Unii Europejskiej



Oddział w Sanoku ul. Traugutta 9 tel. 465-69-15/16

Oddział w Lesku ul. Moniuszki 6 tel. 469-80-51/2, wew. 3203

BEZ OPŁAT
 do 30.09.2004

BGZ S.a.

PROMOCJA!

Założ Pakiet Gospodarz – wygraj jeden komputer!

20

*promocja trwa od 01.03 do 15.06.2004.

F.H.U. **PolBUD**

SANOK, ul. Okulickiego 25 (dawna baza BEEF-SAN) tel. 464-74-75, 0693 129 278

OFERUJE:

- kostkę brukową **BRUK-BET**
- piasek, żwir, kliniec
- cement

Wstap, zobacz !!!
 po bardzo atrakcyjnej cenie

OKNA I DRZWI Z PVC

PRODUCENT MULTI

tel. 46 350 44

38-500 SANOK

ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrówka/

U W A G A - JEDYNE NA RYNKU OKNA Z CIEPLĄ RAMKĄ DYSTANSOWĄ SWISSPACER

Foto Galeria

Sanok ul. 3 Maja 10 - Deptak Czynne : 8.00 - 17.00 tel. 46 444 55

PROMOCJA

RENCIŚCI • EMERYCI • DZIECI
 MŁODZIEŻ SZKOLNA - RABAT 10%
 Grupy od 10 osób dodatkowe 10%

KOMPLETNY ZESTAW ZDJĘĆ
 DO PASZPORTU, DOWODU, PRAWA JAZDY
6 LUB 8 SZTUK W CENIE 4
 Wybór z 4 ujęć. Możliwość retuszu

Najlepsza jakość w 1 minucie

UPUSTY DO 30%

Thermo okna P.P.H.U. „FLASH”

OKNA DRZWI z PVC i ALU

PARAPETY

odbior natychmiastowy

ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18

38-500 SANOK

tel. (013) 463-47-19



KASY FISKALNE 899zł

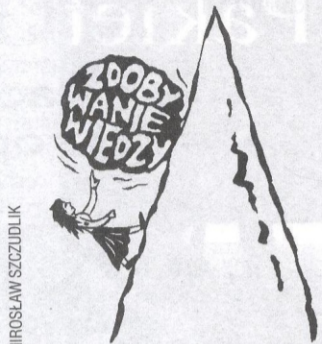
Sanok, Kazimierza Wielkiego 6 4642250
Lesko, Rynek 8 4698344
Ustrzyki Dolne, 29 Listopada 15 4612520

Dla bezrobotnych i rolników

Od 1 kwietnia w Zarszynie uruchomiona została ponownie filia sanockiego Centrum Wspierania Przedsiębiorczości. Działająca w oparciu o kontrakt z Wojewódzkim Urzędem Pracy placówka przez siedem miesięcy będzie świadczyć usługi doradcze i szkoleniowe dla bezrobotnych i rolników, pomagając im w rozpoczęciu własnej działalności gospodarczej lub podniesieniu kwalifikacji, zwiększających szanse znalezienia pracy.

Pomysł nie jest nowy, w ubiegłym roku z identycznej formy pomocy skorzystało około 300 osób, z czego 80 wzięło udział w kilkudniowych szkoleniach, w wyniku których 12 rozpoczęło działalność gospodarczą. Tym razem, ze względu na krótszy okres funkcjonowania filii, organizatorzy spodziewają się, że z jej pomocy skorzysta około 150 osób.

Usługi świadczone przez CWP są bezpłatne (zwrot kosztów dojazdów) i obejmują: informacje oraz porady, związane z administracyjno-prawnymi aspektami prowadzenia działalności gospodarczej oraz zarządzaniem przedsiębiorstwem (porady z dziedziny prawa, marketingu, finansów i podatków, produkcji i in.), informacje o programach pomocowych, realizowanych w ramach polityki rządu wobec MŚP oraz programu Phare, dotyczące także dostępnej na rynku oferty finansowania zewnętrznego, głównie ze strony banków dla sektora MŚP (warunki udzielania kredytu/pożyczki,



MIROSLAW SZCZUDLIK

oprocentowanie, okres kredytowania, przeznaczenie, rodzaj zabezpieczenia, itp.), oraz innych instytucji finansowych (firm leasingowych oraz funduszy poręczeńowych, pożyczkowych, kapitałowych), doradztwo ogólne i specjalistyczne (m.in. opracowanie biznes planu).

Z pomocy mogą skorzystać osoby, które nie są emerytami i nie nabyły prawa do świadczeń przedemerytalnych,

zamieszkują na terenie gmin do 20 tysięcy mieszkańców, przy czym: są bezrobotnymi albo rolnikami prowadzącymi gospodarstwa rolne o pow. poniżej 3 ha przeliczeniowych lub prowadzą wspólne gospodarstwo domowe z wymienionymi wcześniej, albo znajdując się w okresie wypowiedzenia do 90 dni. Na bezpłatne usługi CWP mogą liczyć też przedsiębiorcy, którzy w chwili zgłoszenia prowadzili działalność gospodarczą nie dłużej niż 1 rok.

Siedziba CWP w Zarszynie mieści się w Domu Strażaka (Zarszyn 53 a, tel. 467-00-88, pon., śr., pt. – godz. 8-12 oraz wt., czw. – godz. 13-17). /joko/

Do 2007 roku

Przebywająca w Sanoku komisja Krajowej Rady Akredytacyjnej Szkolnictwa Medycznego, po wizytacji placówek opieki zdrowotnej oraz Instytutu Pielęgniarstwa PWSZ, wysoko oceniła warunki i możliwości kształcenia pielęgniarek w oparciu o bazę miejscowej uczelni. Ten fakt podkreślił w swej opinii prof. dr hab. n. med. **Kazimierz Pasternak**, dyrektor Instytutu Pielęgniarstwa. Oznacza to, że PWSZ uzyskała w tym zakresie akredytację do 2007 roku i do tego czasu w Kolegium Sanockim bez przeszkód będzie realizowane kształcenie pielęgniarek na poziomie licencjackim. Profesor przypomniał, że w kraju od 2000 roku, zgodnie z wymogami prawa Unii Europejskiej, jest wprowadzany nowy system uzyskiwania kwalifikacji pielęgniarskich. Wyraził nadzieję, że nowo otwarty w uczelni kierunek studiów da szansę wielu młodym ludziom na kontynuowanie nauki w rodzinnym mieście. Natomiast dr **Marek Paluch**, prorektor ds. promocji i rozwoju PWSZ, podkreślił, że dyplom licencjata będzie dokumentem uprawniającym do podjęcia pracy we wszystkich krajach UE. (cz)

Burmistrz Miasta Sanoka

informuje, że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta zostanie wywieszony „Wykaz nr 2” lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży na rzecz najemców wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste bądź sprzedażą ułamkowej części gruntu w drodze bezprzetargowej. Wykaz wywiesza się do publicznego wglądu na okres 3 tygodni tj. od 9 do 30 kwietnia 2004 r.

PRODUCENT
ROMPLAST
SANOK
KOŚCIUSZKI 31
(obok sklepu komputerowego
AGENDA 2000)
☎ 464 53 33

**OKNA
DRZWI**
PCV ALUMINIUM
10 lat gwarancji
TRANSPORT GRATIS

DRZWI
Wewnętrzne firmy **CENTURION R**
Zewnętrzne firmy **GERDA**
Ceny producenta
Wyprzedaż drzwi wewnętrznych
w gat. II - upusty do 50%

Dystrybutor: **MULTI sp.j.**
Sanok ul. II Armii W.P. 40 tel. 4635044

Hurtownia Materiałów Elektrycznych P.B.
Sanok, ul. Bema 1, tel./fax 464-00-76, 464-40-76
www.elbud.sanok.pl
e-mail: info@elbud.sanok.pl

EL-BUD

NAJWIĘKSZY WYBÓR **NAJNIŻSZE CENY** **HURT-DETAIL**

- kable, przewody
- złącza kablowe i licznikowe,
- odgromówka
- oprawy oświetleniowe
- gniazda i wyłączniki
- telefony, domofony i videodomofony
- silniki i osprzęt automatyki

PROMOCJE, RABATY

PROJEKTOWANIE, WYKONAWSTWO, POMIARY
W BRANŻY ELEKTRYCZNEJ

Zapraszamy !!!
Codziennie: 7⁰⁰-17⁰⁰; Soboty: 7⁰⁰-14⁰⁰

**SCHŁADZALNIKI
DO MLEKA**
Pojemność od 100 do 10.000 litrów
Wszystkie marki i modele
Dojarki i maszyny rolnicze
F.H.U. EWEX-BIS
09-320 Biezuń, ul. Mławska 11
tel. (023) 657-70-34 tel. kom. 0692 738 395
fax. (023) 657-70-32 tel. kom. 0605 748 516

Wesołych Świąt Wielkanocnych
oraz udanych zakupów
w niskich cenach
życzy
wszystkim
swoim Klientom

RCMB

RZESZÓW, ul. Przemysłowa 3, tel. (017) 854 11 05, SANOK, ul. Dworcowa 11a, tel. (013) 464 41 44, godz. otwarcia: pn.-sob. 7-20, niedziela 10-18

Ogłoszenia Drobne
i Reklamy przyjmujemy
do wtorku (13 kwietnia)
do godz. 16.00.

**DRZWI
Z DREWNA**
- ZEWNĘTRZNE
- WEWNĘTRZNE
RÓŻNE WZORY
I NA WYMIAR
SKRZYDŁA DO METALOWYCH OŚCIEŻNIC
ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ
NADOLANY 80, TEL./FAX (013) 4664161

**OGRODZENIA
BRAMY • BALUSTRADY**
Produkcja metalowa
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 4632009

MIESZALNIA LAKIERÓW
samochodowych, przemysłowych
- Pełna gama kolorystyczna,
Nowa siedziba, większa oferta!!!
AUTOLAK 38-500 Sanok
ul. Krakowska 190 tel. 464-43-49
Zapraszamy: pon.-pt.: 8.00-17.00
PALINAL sob.: 9.00-13.00

ABACUS

KOMPUTERY INTERNET ART. BIUROWE

P.H.U. ABACUS Robert Birek
ul. Bema 1a - 38-500 Sanok - tel./fax (013) 46 44 200
www.abacus.sanok.pl - abacus@hot.pl
ZAPRASZAMY. PN-PT 7.00-17.00 SOB 7.00-14.00

ZESPÓŁ SZKÓŁ Nr 2
im. Grzegorza z Sanoka
38-500 Sanok, ul. Stróżowska 15, tel/fax 465-39-51

ogłasza nabór
na rok szkolny 2004/2005
do

III LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
kierunki kształcenia:
a. humanistyczny,
b. matematyczno-informatyczny,
c. biologiczno-chemiczny,
d. europejski,
e. językowy,
f. klasa sportowa.

TECHNIKUM Nr 2
zawód: **technik mechanik** o specjalizacji:
- obsługa i naprawa pojazdów samochodowych
- aparatura kontrolno-pomiarowa i mechaniczna automatyka przemysłowa
zawód: **technik ochrony środowiska**

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ Nr 2
w zawodach:
- **mechanik pojazdów samochodowych**
- **elektromechanik pojazdów samochodowych**

Podania są przyjmowane w sekretariacie szkoły od 14 kwietnia do 31 maja 2004 r.
Szkoła posiada internat dla dziewcząt i chłopców (razem 80 miejsc)
Szczegółowe informacje o szkole i wzory podań oraz prezentacja znajdują się na stronie internetowej:
<http://www.republika.pl/zmsanok>



Siatkówka

Będzie powtórka!

Nasza ubiegłotygodniowa zapowiedź, że prawdziwe emocje przyniosą dopiero półfinały ligi sanockiej, sprawdziły się co do jedy. Kto wie czy dwa półfinałowe starcia nie trwały dłużej niż cztery mecze ćwierćfinałowe. Tak czy owak, w finale mieć będziemy powtórkę z roku poprzedniego – Mansard kontra Poglesz!

POGLESZ – WÓJTOSTWO AGENDA 2000
3-2 (25, 17, -19, -14, 11)

Jeżeli Mansardu z Naftą praktycznie nie miał faworyta, to w pierwszym półfinale więcej atutów zdawało się być po stronie Wójtostwa. A tu niespodzianka! Wprawdzie w pierwszym secie nieco lepsze wrażenie robiła Agenda 2000, a jednak wygrali go „ochroniarze”. Dobrze rozpoczęli też drugą partię, lecz rywale świetnym blokiem szybko wyrównali straty. Tymczasem druga część seta była w wykonaniu Poglesza wręcz popisowa. Wzmocnili blok, stale powiększając przewagę i od stanu 11-10 Wójtostwo ugrało tylko 7 punktów. Potem na parkiecie nastąpiła klasyczna zmiana ról. Trzeciego seta drużyna największej dzielnicy Sanoka wygrała do 19, czwartego do 14. Wydawało się, że ostatnia partia będzie formalnością, tymczasem tego dnia głównym atutem Poglesza oprócz ambicji była odporność psychiczna. Bo nie dość, że podnieśli się po laniu w poprzednim secie, to nie załamała ich też sytuacja z tie-breaka, gdy niemal całkowicie roztrwonili prowadzenie 12-4. Wójtostwo niemal ich dogoniło, ale ostatnie piłki znów dla Poglesza – spotkanie zakończył nieskuteczny blok rywali.

MANSARD – NAFTA 3-1 (-20, 16, 18, 25)

Emocji trochę mniej, ale poziom chyba wyższy. Pierwszy set punkt za punkt, w końcówce Nafta bardziej konsekwentna. Przed drugą partią „górnicy” mobilizowali się okrzykiem „Nafta – gaz!”, tymczasem wyraźnie zabrakło im napędu, przegrali do 16. Po drugiej stronie siatki coraz bardziej rozkręcał się **Tomasz Abram**, jego skuteczność w ataku musiała robić wrażenie. Początek trzeciej partii wręcz bezbłędny w wykonaniu Mansardu (14-6), potem seryjne psucie zagrywek z obu stron, ale „budowlani” nie roztrwonili przewagi. Nafta grała wyraźnie rozkojarzona, za późno reagowała. Często aż prosiło się o szybsze wzięcie czasu. Na początku kolejnego seta mieliśmy akcję godną programu „Śmiechu warte”. Przy stanie 2-0 siatkarze Mansardu bodaj trzy razy atakowali bez bloku „do pustej bramki”. Nafta rozpaczyliwie się bronila, wreszcie ściana piłka odbiła się od któregoś z zawodników, lodując w samym rogu pola Mansardu. Publikacja ryczała ze śmiechu, zawodnicy stali jak wryci. Wydawało się, że tak fuksiarski punkt może odmienić losy pojedynku, za moment Nafta prowadziła już 6-2, lecz Mansard szybko się otrząsnął. W końcówce znów obopólne psucie serwisów, nerwy nie wytrzymały, Nafta obroniła meczboła, ale poprawka Mansardu już skuteczna, po czym nastąpił taniec radości jednych i zwątpienie drugich...

Turniej finałowy 18 kwietnia w ZS3. W finale Mansard z Pogleszem, o 3. miejsce Nafta zagra z Wójtostwem.

Ciężary

Awans młodzieży

Podczas Mistrzostw Makroregionu do 18 lat drużyna Elcomu-MOSiR zajęła 2. miejsce. Złote medale indywidualne zdobyli Magdalena Siwik, Michał Wierzganowski i Damian Hydzik.

Oprócz wymienionych do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży awansował też **Jarostaw Kasza**, a szansę ma **Robert Osenkowski**, który zdobył srebro. Kaszy zaliczono wynik z ligi, nie dopuszczając go do startu w mistrzostwach (nie bardzo wiadomo dlaczego), przez co drużynowo Elcom ustąpił Lechii Sędziszów. Tradycyjnie nasi młodzi sztangiści poprawili kilka rekordów życiowych.

Wyniki i lokaty: do 62 kg – 1. Wierzganowski (90 i 112,5), 2. **Krzysztof Tymkiewicz** (75 i 100); do 77 kg – 2. Osenkowski (100 i 117,5); do 85 kg – 1. Hydzik (75 i 90); + 75 kg – 1. Siwik (50 i 60). Poza konkursem startowała młodzież: **Krzysztof Kostecki** (40 i 50), **Kamil Pietrzak** (82,5 i 115), **Gracjan Komarski** (65 i 72,5) i **Konrad Komarski** (50 i 67,5).

Wędkarstwo

Brały małe

Muskarze wznowili Grand Prix okręgu. Pierwsze w tym roku zawody były udane dla sanoczan. **Ryszard Cieślak** z koła nr 1 utrzymał prowadzenie w klasyfikacji łącznej.

Na Sanie w Łączkach z dużą przewagą wygrał były mistrz kraju, **Piotr Konieczny** z Rymanowa, łowiąc 9 pstrągów. Kolejne dwa miejsca zajęli nasi zawodnicy – 2. był **Grzegorz Krzysztynski** z „trójki” (6), a 3. **Cieślak** (5). Lokaty w pierwszej dziesiątce zajęli także: 5. **Piotr Bałda**, 7. **Gracjan Nazarkiewicz** (po 3), 10. **Robert Woźny** (2). Brania były przeciętne, łowiono głównie drobne pstrągi. W klasyfikacji **Cieślak** prowadzi przed **Koniecznym** i **Baldą**.

BRAMY
Infolinia 0 801 340 054
SANOK, ul. Przemyska 24 B
tel./fax 13/46-54-226 tel. 13/46-54-227

Tenis stołowy

Grali nauczyciele

Drużyna Gimnazjum nr 3 wygrała II wiosenny turniej nauczycieli „Marzanna 2004”.

Zwycięzcy byli też organizatorami imprezy rozegranej w SP3. Skład każdego zespołu tworzyło dwóch mężczyzn i kobieta. Mecze toczono do 4 zwycięskich pojedynków, najbardziej zacięte spotkania kończyły się mekskami i deblami. W sumie walczyło 9 zespołów, po grach grupowych do finału awansowały G3, ILO i ZS4. O turniejowym zwycięstwie G3 zdecydował bardzo zacięty, wygrany 4-3 pojedynek z ZS4. Wyniki dwóch pozostałych spotkań: ZS4 – ILO 4-1, G3 – ILO 4-0. Skład drużyny G3 tworzyli **Małgorzata Baran**, **Adam Dmitrzak** i **Marek Wojtowicz**, uznany najlepszym zawodnikiem turnieju. Wśród kobiet miano to przypaść **Justynie Jaworskiej** z ILO.



Reprezentanci najlepszych drużyn: stoją od lewej – **Justyna Jaworska**, **Marek Wojtowicz**, **Marek Paszkiewicz**, **Małgorzata Baran**, **Łukasz Lech**, **Piotr Kita** i **Łukasz Lech**.

Sport szkolny

Pływanie

Gimnazjada, półfinał wojewódzki (Ustrzyki Dolne)

Rywalizację sztafet dziewcząt wygrało G4, uzyskując awans do finału. Dopiero 10. miejsce zajęły reprezentantki G1. Dużo lepiej wypadli ich koledzy, którym 2. lokata także może dać awans (okazuje się po porównaniu wyników drużyn 2. w półfinałach). Chłopcy z G4 zajęli 8. miejsce. Indywidualnie zwycięstwa odnieśli **Anita Wyrzykowska** i **Julian Babiarz** z G4 oraz **Sylwia Budziak** z G1 (do finału może przejść też **Jakub Babiarz** z G4). Drużyny „czwórki” prowadził **Arkadiusz Socha**, natomiast „jedynki” – **Magda Cwikła** (dziewczęta) i **Wacław Kikta** (chłopcy). Poniżej lokaty indywidualne:

Dziewczęta: dowolny – 1. Budziak, 7. **Barbara Biega** (G4); klasyczny – 1. Wyrzykowska, 5. **Monika Proszak** (G4). Chłopcy: klasyczny – 3. **Maciej Burczyk** (G1); dowolny – 2. **Jakub Babiarz**, 3. **Piotr Skubiński** (G1), 13. **Burczyk**; grzbietowy – 1. **Julian Babiarz**.

Koszykówka

Gimnazjada, turniej rejonowy chłopców

W G4 gospodarze najlepsi z kompletem punktów! O ich zwycięstwie w istocie zdecydował pierwszy mecz, wygrany 29-28 z G1 Ustrzyki Dolne. W kolejnych drużyna **Daniela Rakoczego** pokonała 22-19 Lesko i 29-14 Jasionów. Obok „czwórki” do półfinału wojewódzkiego awansowały też Ustrzyki, dzięki wygranym 28-17 z Jasionowem i 48-21 z Leskiem. W meczu outsiderów Jasionów ograna Lesko 21-12.

Piłka ręczna

Igrzyska Młodzieży Szkolnej, turniej rejonowy chłopców (Lesko)

Drużyna SP1 pokonała 8-4 NSS Ustrzyki Dolne i 7-5 Lesko, ale uległa 4-7 Baryczy, zajmując 2. miejsce. Zespół **Wiesława Ucznia** awansowała jednak do półfinału wojewódzkiego, podobnie jak i zwycięzcy turnieju, zespół ustrzycki, z którym wygrała i wynik ten zaliczony zostanie do dalszych gier.

Unihok

Liga szkół podstawowych

Trzecia kolejka na parkiecie „trójki”. Mimo dwóch remisów turniej wygrała SP4, wyprzedzając SP2 i SP1. Najwięcej bramek zdobyli **Kamil Ostrowski** i **Łukasz Zięba** z SP2 oraz **Patryk Polański** z SP4, strzelając po 7 goli.

Wyniki 3 kolejki: SP4 – SP3 6-0, SP2 – SP6 4-0, SP1 – SP3 5-2, SP4 – SP6 2-2, SP2 – SP1 4-1, SP6 – SP3 3-2, SP4 – SP2 5-1, SP1 – SP6 2-0, SP2 – SP3 9-0, SP4 – SP1 2-2.

Dokończono zaległe mecze 1. kolejki. Nieobecna wtedy SP3 doznała samych porażek, przegrywając 1-8 z SP6, 1-4 z SP2, 1-7 z SP4 i 2-9 z SP1. Po podliczeniu wyników okazało się, że pierwszy turniej wygrała SP1 przed SP2 i SP6. W tabeli prowadzi jednak SP4, wyprzedzając SP2 (po 12 pkt) i SP1 (11).

Błękitna sztafeta i złoty krążek

W tym roku zawody na Torsanie miały charakter tylko powiatowy i brały w nich udział jedynie szkoły sanockie. Najlepsze okazały się drużyny SP1 – w „sztafecie” dziewczęta wygrały przed SP2 i SP6, w „krążku” chłopcy wyprzedzili SP2 i SP4.

Drużyny SP1 prowadzili: **Wiesław Uczeń** i **Marek Drwięga**, dziewczęta – **Anna Myćka**, **Anna Kobylakiewicz**, **Karolina Nowosielska**, **Sabina Dalska**, **Magdalena Holizna**, **Agata Marciniak**, chłopcy – **Krzystian Cyganik**, **Hubert Demkowicz**, **Maciej Golarz**, **Arek Mielniczek**, **Piotr Szarek** i **Paweł Szarek**.

FUTBOL

IV liga podkarpacka

Tylko remis

KOLBUSZOWIANKA KOLBUSZOWA – STAL HERB SANOK 0-0

Stal: Płatek – Ząbkiewicz, Węgrzyn, Łuczka, Wróblecki – Pelczarski, Sumara, Socha, Kosiba – Bogacz, Badowicz. Żółte kartki: Socha, Wróblecki, Sumara, Badowicz. Sędziował M. Rzędziak (Stalowa Wola). Widzów 400.

Po trzech zwycięstwach pierwsza wiosenna strata punktów. Mimo wszystko niepodzianka in minus, bo w rundzie jesiennej Stal wygrała aż 5-1.

Trzeba przyznać, że Kolbuszowianka była dla drużyny **Ryszarda Federkiewicza** równorzędnym rywalem. Dobitnie świadczy o tym fakt, że jednym z najlepszych w naszym zespole uznano **Tomasza Płatka**, który zanotował naprawdę niezłe zawody – pewnie łapał dośrodkowania, obronił kilka groźnych strzałów, zwłaszcza Cetnarskiego i Warzochy. Choć kto wie, jak ułożyłoby się spotkanie, gdyby jeszcze do przerwy sędzia podyktował karnego za ścięcie **Pawła Kosiby**. Zresztą arbiter wyraźnie nie miał dnia, tylko w pierwszej połowie aż 4 naszych piłkarzy otrzymało żółte kartki, choć mecz nie był brutalny. Nie był też wielkim widowiskiem – dużo walki w środku pola, mało okazji bramkowych. Dla Stali najlepszym nie wykorzystali Kosiba i **Paweł Bogacz**. Zdaniem miejscowych kibiców Kolbuszowianka rozegrała najlepsze wiosenne spotkanie. Z przebiegu gry – sprawliwy podział punktów.

Tabela: 1. **Pogoń Leżajsk** (52, 51-14); 3. **Stal** (43, 35-17).

W sobotę (11.00) Stal podejmuje drużynę **Rzemieślnika Piłzno**.

Klasa A

Kiepska końcówka

ALCES DŁUGIE – STAL II KOMUNALNI SANOK 2-1 (0-1)

Bramki: Rysz (73), Marcin Pietrzakiewicz (79) – Gęśla (42). Stal: Jankowski – Śniezek, Birek, Sokołowski, Kawa – Kozłowski (63 Szczudlik), Nykiel, Tchórz, Leśniowski (58 Mogilany) – Gęśla (58 Geldner), Poznar. Czerwona kartka: Kawa (25). Sędziował J. Czehowicz. Widzów 150.

Niezły mecz młodych stalowców, jednak punkty zostały w Długim.

Komunalni dobrze grali w pierwszej połowie, w czym nie przeszkodziła nawet czerwona kartka dla **Konrada Kawy** za faul taktyczny. Efektem był zdobyty chwile przed przerwą gol **Rafała Gęśli**. Po zmianie stron podwyższyć mógł Poznar, lecz z 20 metrów trafił w poprzeczkę. Stalowcy kolejnego osłabienia doznali po godzinie gry, gdy z powodu urazu boisko opuścił **Łukasz Kozłowski**. Wykorzystali to gospodarze, którzy w końcówce zdążyli odwrócić losy meczu.

LKS Pisarowce – Orzeł Bażanówka 2-3 (1-1); Lachiewicz 2 (15, 60).

Remix Niebieszczyńscy – Szarotka Nowosielce 1-1 (0-1); Kociuba (80).

Tabela: 1. **Bieszczady Ustrzyki Dolne** (34, 41-8); 6. **Remix** (24, 27-23), 7. **Stal** (19, 29-18); 12. **Pisarowce** (13, 19-30).

W sobotę (13.00) Stal II gra zaległy mecz z **Nelsonem Polańczyk**.

Podkarpackie ligi młodzieżowe

Komplet zwycięstw

Juniorzy starsi

STRUG TYCZYN – STAL SANOK

1-4 (0-1)

Bramki: Niemczyk 2 (47, 53), Niemiec (3), Nikody (50). Stal: Bednarczyk – Lubieniecki (65 Gęśla), Bańkowski, Pawiak, Jęczkowski – Sałaciak, Tabisz, Niemiec, Niemczyk (55 Klepacz) – Nogaj (53 Milczanowski), Nikody (60 Leśniowski).

Początek planowy, już w 3. min **Maciej Niemiec** znalazł się w podbramkowym tłoku, ale potem na boisku rządził wiatr. Po przerwie władzę przejęła ekipa **Ryszarda Pyłowanego**, szybko zdobywając 3 gole. Strzałem z 16 m podwyższył **Daniel Niemczyk**. Pozostałe bramki padły z karnych – Niemczyk trafił po faulu na **Rafała Nikodym**, który wcześniej wykorzystał „wapno” zaatak na **Tomasza Nogaja** (groźna kontuzja). Później Nikodym nie miał szczęścia – po jego strzale piłka trafiła w słupek, sędzia nie uznał go gola. Strug bramkę zdobył w końcówce, też z karnego.

Tabela: 1. **Stal** (37, 50-11).

Juniorzy młodsi

STRUG TYCZYN – STAL SANOK

1-2 (1-1)

Bramki: Klepacz (34-karny), Mogilany (78). Stal: Jasik (41 Florek) – Gałkowski, Sabat, Silarski, Serafin – Klepacz (65 Mogilany), Lipka, Rajtar, Patys – Kic (68 Stróżyński), Milczanowski (41 Geldner).

Wprawdzie zwycięska bramka padła na 2 min przed końcem (strzał **Łukasza Mogilanego** pod poprzeczkę), ale przewaga drużyny **Piotra Kota** wyraźna, sporo okazji bramkowych. Choć prowadził gospodarze – po centrze jednego z rywali wiatr zniósł piłkę do naszej bramki. Wyrównującego gola zdobył z karnego **Michał Klepacz** po faulu na **Damianie Pałysie**.

Tabela: 1. **Stal** (39, 39-10).

W wtorek juniorzy podejmują **Brzozowię Brzozów**. Starsi grają o 10.30, młodsi o 12.30.

Kolumnę opracował
BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

Trampkarze młodsi

STAL SANOK – POGOŃ LEŻAJSK

4-1 (3-1)

Bramki: P. Lorenc, Warchoł, Faka, Kowalski. Stal: Ziemia – Wdrabik (45 Wilczyński), Niedzielski, Chynał, Chowaniec (48 Kulon) – P. Lorenc (50 Lisowski), Faka, Kowalski, Mołczan – Wójcik, Warchoł.

Rehabilitacja za porażkę w Stalowej Woli. Drużyna **Macieja Bukłada** zagrała dobry mecz, widać postępy w porównaniu z rundą jesienną. Bramki padły po zespołowych akcjach, na listę strzelców wpisali się: **Piotr Lorenc**, **Mateusz Warchoł**, **Mateusz Faka** i **Piotr Kowalski**, który miał jeszcze dwie dobre sytuacje.

1. **Stal M.** (41); 11. **Stal S.** (12, 14-45).

Młodzicy starsi

STAL SANOK – POGOŃ LEŻAJSK

1-0 (0-0)

Bramka: Sobolak (56). Stal: Olejarczyk – Ząbkiewicz, Lorenc, Zarzycki, Florek – Ambicki, Kucharski, Januszczak, Serwański – Sobolak, Maślany. Na zmiany wchodził: **Pastuszek**, **Rajski**, **Adamiak**, **Rywka**.

Przewaga Stali duża, ale ze skutecznością znów kiepsko. Dopiero na 3. min przed końcem **Sebastian Sobolak** trafił w po kórnerze i komplet punktów zabrała drużyna **Macieja Błażowskiego**.

1. **Stal Rz.** (37); 4. **Stal S.** (31, 21-13).

Klasa okręgowa

Górnik Strachocina – Start Rymanów 1-2 (1-0); Płoucha (36). Tabela: 1. **Sa-novia Lesko** (40); 11. **Górnik** (20, 26-22).

Klasa B

JKS Jasionów – Orkan Markowce 6-0 (2-0). **Bukowianka Bukowsko – ULKS Czerteż 1-2 (0-1)**. Tabela gr. I: 1. **Płomien Ziennica** (40, 36-7); 12. **Czerteż** (13, 20-38); 14. **Markowce** (11, 26-50).

Klasa C


Grom Sanoczek – LKS Rzepedź 4-2 (1-2); Adamski (8, 75), Śniezek (70), Dudel (77). **Beskid Prusiek – Sokół Domaradz** mecz nie odbył się. Tabela: 1. **Domaradz** (32); 7. **Sanoczek** (19, 34-35); 12. **Prusiek** (5, 13-30).

11



KRZYŻÓWKA WIELKANOCNA (15)

W CZASIE SPOTKANIA Z ZAGRANICZNYMI GOŚCINI NA SŁOWA „POLSKA TRADYCJA” WYSKAKUJESZ Z JAJA I PUSZCZASZ STRUMIEN WODY



GRA ROLE MONIKI W SERIALU "KLAN" → PRACUJE W POCIE CZŁOŁA NA ROLI → IMIĘ PRZYBORY, WSPÓLAUTORA "KABARETU STARSZYCH PANÓW" → LEŻY NA PÓŁCE SKLEPOWEJ → ODMIANA GIPSU → KAPITAN VERNE'A → 1 → DRAPIEŻ NA JASZCZURKA → POWODOWANIE ŁĄCZENIA → ZGON, SKONANIE → PRZYWÓDCA PALESTYŃSKI → CECHA DODATNIA, ZAŁĘTA → WIELKI SSAK MORSKI → 22 → SAMOCHODZIK WYSCIGOWY → STOP Z CYNKIEM WEGIEL LUB KOKS → 12

WYBIELAŁA BABCIOM BIELIZNE → MAGAZYN ZBOŻOWY → ZWIĘZNA TKANINA → 5 → OBSZERNE WIERZCHNIE OKRYCIE KOBIECE Z PEŁERYNKA → CZĘŚĆ POCIĄGU → 16 → ESTER KWASU KARBAMINOWEGO → POMIESZCZENIE, MIESZKANIE → BIEDNY RAK → ETUI USYPISKO OKRUCHÓW SKAŁ → FRANCUSKI

RECZYNY WYRÓB, REKODZIEŁO → 17 → TWARDE DREWNO → KULA BILARDOWA → WYSPA NA BALTyku → ...CHRUSZCZÓW → BŁONA FOTOGRAFICZNA → WYNIK ZALANIA WRZĄTKIEM ZIOŁ → GROCHÓWKA → SZYBKIKON → 19 → NITOWACZ → PŁONĄCA RAKIETA → RODZAJ TKANINY WEŁNIANEJ → ASTRONOM I FIZYK, ODKRYŁ CHROMOSFERĘ SŁONCA

INSTRUMENT PERKUSYJNY → WIOTKA U KOBIETY → DOZORCA HITLEROWSKI → ODOSONBNIONY SZCZYT O STROMYCH ZBOCZACH → TROSKA → 27 → NIE DOTYKAĆ! ANGELA D. PIÓSEN KARKA → OKRES PRÓBNY PRACY → TADEUSZ, GRA W SERIALU "KLAN" → LEK DO SMAROWANIA

KIEDY GŁODNY, TO ZŁY → 10 → SIŁA DO PRZENOSZENIA CHORYCH → 26 → POSPOLICIE: REKA → NAMIASZKA, SUROGAT → IMIĘ LOLLOBRIDY, AKTORKI → 23 → JAKI PAN, TAKI... → KONCZY NA DOLNA ZAKRYWA DZIURĘ → 11

OBOWIĄZKOWE ŚWIADCZENIE → NARZĘDZIE DO ŚCINANIA, RABANIA → BRAT POLLUKSA → 9 → SUCHY DOLINY NA PUSTYNIACH → POLITYK JAPONSKI → ZABÓJCA W "ZBRODNI I KARZE" → SOBÓTKA → 31

FORMA ROZLI-CZEŃ BEZGOTÓWKOWYCH → 9 → ZWIERCADŁO W TOREBCE → SIEĆ DO POŁOWU RYB DENNYCH → PIŁKA POZA BOISKIEM → MIEJSCE ZESPRAWNE, SPOINA → 8 → W KRAKOWIE NAKRYCIE GŁOWY NP. KSIĘDZA → SPIEWA W KAPELUSZU → FARBA NA OBRAZIE → POLSKA KAWA ROZPUSZCZALNA → BAWÓŁ ZYJĄCY W LASACH CELEBESU → WYRAZ UTWORZONY PRZEZ PRZESTAWIENIE LITER → WYSPA ODYSEUSZA → 28 → CZĘŚĆ LUKSA → PISARZ POLSKI → JADRO + ELEKTRONY → SPOTKA WINOWAJCĘ → 2

BUTELKA KOLARZA → PTAK WODNY Z RODZINY KACZKOWATYCH → 13 → TEREN POŁOŻONY NIEDALEKO → DO 1308 R. REZYDENCJA PAPIEŻY → ZATRUCIE OŁOWIEM → BRAT KAINA → DŁUSKI DZIAŁACZ POLIT. → 30 → KARMI MŁODE MLEKIEM PRZYRODA → 30 → WYRZUTKI → WYRZUTKI → 24 → OSRODEK SPORTOWY W WARSZAWIE → JEDNO Z WARZYW → WIEŚ Z PAŁACEM, BLISKO POZNANIA → KSIĘSTWO FEUDALNE NA JAWIE

ŻYCZENIE → SSAK MORSKI → WARSZAWSKI KLUB SPORTOWY → ZWIĄZEK Z TLENEM → ROTA KOMPONENTYTOR → 3 → GRA W KARTY → D. POLITYK INDIJSKI → 3 → KARMI MŁODE MLEKIEM PRZYRODA → 30 → WYRZUTKI → WYRZUTKI → 24 → OSRODEK SPORTOWY W WARSZAWIE → JEDNO Z WARZYW → WIEŚ Z PAŁACEM, BLISKO POZNANIA → KSIĘSTWO FEUDALNE NA JAWIE

IZOLACJA CIEPLNA → MIEJSCE DO SZUKANIA WIATRU → CIEKŁY TŁUSZCZ → 7 → DRUŻYNA → 7 → PTAK AUSTRALJSKI → ZARAWNE ZDARZENIE → 20 → SPEC OD PIECÓW → 18 → WYSTĘP ŚPIEWAKA LUB MUZYKA → 14 → BOISKO TENISOWE → 4

PTAK AUSTRALJSKI → ZARAWNE ZDARZENIE → 20 → SOLENI-ZANTKA Z 23 MAJA → 6 → KLERYK, PSALMISTA W KOŚCIELE PRAWOSŁAWNYM I GRECKOKATOLICKIM → 14 → BOISKO TENISOWE → 4

GRAŁA W FILMIE "CZŁOWIEK Z ŻELAZA" → 6 → KLERYK, PSALMISTA W KOŚCIELE PRAWOSŁAWNYM I GRECKOKATOLICKIM → 14 → BOISKO TENISOWE → 4

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32

Litery z ponumerowanych pól, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody niespodzianki.



Rozwiązanie krzyżówki nr 13:

JAK W SERCU, TAK I W GŁOWIE

1. Monika Dymińska, ul. I Armii Wojska Polskiego 8/2,
2. Edyta Maślanka, ul. Sobieskiego 22/20,
3. Marcin Dziewiński, ul. Przemyska 36.

